Nr. 228. Wtorek, 6 Października 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K.,	**ćwierćrocznie**	8 K. — h.	**rocznie**	24 K.	**ćwierćrocznie**	6 K.
półrocznie	16 K.	**miesięcznie**	2 K. 70 h.	**półrocznie**	12 K.	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 września b. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta na Uniwersytecie w Krakowie, dr. Stanisława Dobrowolskiego, profesorem położnictwa w Szkole położnych w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29 września b. r. nadać najmiłościwiej dyrektorowi urzędów pomocniczych w Namiestnictwie we Lwowie, Maryanowi Olszańskiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister Wyznań i Oświaty zatwierdził uchwałę grona profesorów wydziału prawa i administracyi na Uniwersytecie lwowskim co do dopuszczenia dr. Włodzimierza Werhanowskiego, c. k. adjunkta sądowego, jako docenta prywatnego z austryackiej procedury cywilnej z językiem wykładowym ruskim na tymże wydziale.

P. Minister sprawiedliwości, w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych, uwolnił na podstawie § 38 ustawy z 28 grudnia 1887 Dz. p. p. nr. 1 ex 1888 i §§ 2 i 5 rozp. minist. z 10 kwietnia 1889 Dz. p. p. nr. 47 radcę wyższego sądu krajowego Floryana Malinowskiego od funkcyi przewodniczącego przy sądzie rozjemczym dla Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków we Lwowie i zamianował w jego miejsce radcę sądu krajowego Marcelego Fedyńskiego, przewodniczącym, dalej radcę sądu krajowego Józefa Piątkowskiego drugim a radcę sądu krajowego dr. Alfreda Münza trzecim zastępcą przewodniczącego przy powyższym sądzie rozjemczym.

Z c. k. Namiestnictwa.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Jana Grocha w Radomyślu wielkim do Dębicy i dr. Adolfa Schwarza w Sokołowie do Nowego Sącza; nadał adjunktowi w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, Janowi Tadeuszowi Schulzowi, posadę adjunkta sądowego w Ciężkowicach, adjunktowi sądowemu Stanisławowi Madowskiemu w Ulanowie posadę adjunkta sądowego w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego, a adjunktowi w okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego Zygmuntowi Wasiewiczowi i dr. Tadeuszowi Kupczyńskiemu posady adjunktów sądowych, pierwszemu w Nowym Targu drugiemu w Tarnowie; oraz zamianował adjunktami sądowymi, auskultantów: Teofila Kosteckiego dla Sokołowa, Henryka Krausa dla Niska, Ludwika Gołąba dla Ulanowa, Franciszka Parylewicza dla okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego i Ferdynanda Fussa dla Radomyśla wielkiego.

Lwowski wyższy sąd krajowy przeniósł prowadzącego księgi gruntowe, Jana Tuszkiewicza, ze Lwowa do Przemyśla i zamianował oficyała kancelaryjnego w sądzie powiatowym w Dobromilu, Stefana Sagałę, starszym oficyałem kancelaryjnym w sądzie powiatowym w Brodach.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo uznając niebezpieczeństwo zawleczenia cholery do kraju za groźne ze względu na szerzenie się tej choroby w Rossyi, ogłasza niniejszem na podstawie postanowień punktu 28 „Instrukcyi o cholerze", wydanej reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 5 sierpnia 1886 l. 14.067, republikowanej obwieszczeniem tutejszem z 19 lipca 1892 Dz. u. kr. Nr. 48, że z chwilą ogłoszenia niniejszego obwieszczenia obowiązują przepisy zawarte w tej instrukcyi, a tyczące się postępowania w czasie niebezpieczeństwa zawleczenia cholery do kraju, jako też w razie jej pojawienia się w granicach kraju.

W szczególności należy:

1. Przeprowadzić natychmiast, ile możności jak najdalej idącą asanacyę gmin, zakładów publicznych i domów prywatnych przez usunięcie wszelkich nieczystości i dbanie o czystość nadal, zabezpieczenie ludności dobrej i zdrowej wody do picia i do użytku domowego, jako też świeżego powietrza w zakładach publicznych i domach prywatnych.

2. Zwracać szczególną uwagę na stan zdrowia osób, pochodzących z okolic cholerą nawiedzonych w miejscu ich każdoczasowego pobytu.

Właściciele hoteli i zajazdów jako też osoby, które przejezdnych obcych na mieszkanie przyjmują, mają obowiązek o przyjeździe takich obcych i o ich stanie zdrowia natychmiast miejscowej władzy policyjnej donosić. Osoby takie muszą być poddane pięciodniowej obserwacyi ich stanu zdrowia, bez ograniczenia jednak ich osobistej wolności, a w razie zamierzonej przez nich zmiany miejsca pobytu w ciągu tej obserwacyi, należy zawiadomić o tem zwierzchność gminną nowego miejsca przeznaczenia w celu dokończenia pięciodniowej obserwacyi. W razie pojawienia się podejrzanych objawów chorobowych u takich osób, należy natychmiast zawiadomić o tem zwierzchność gminną.

3. Ogłosić w każdej miejscowości w sposób właściwy, że obowiązek donoszenia zwierzchności gminnej (przełożonemu obszaru dworskiego) o każdym wśród wymiotów, rozwolnienia i kurczów, pojawiającym się przypadku zachorowania cięży na lekarzach or-

4)

RODZEŃSTWO.

(Dokończenie).

Ona głowę odrzuciła w tył, oparła ją o poręcz wysokiego krzesła:

I szepnęła:

— Przychodzisz stary, poczciwy smętku. Ty domowy tutaj. Znam cię dobrze, staruchu. Idźże mi, idź precz. Nie całuj mi skroni. Ja chcę warg czerwonych na czole, tyś zwiędły i szary, choć byłeś kiedyś królewiczem. Królewiczem.

W progu stanął Witołd.

— Zaczarowana dusza pokoju w melodyi — przemówił drwiącym swoim, do znudzenia drwiącym głosem.

Obróciła głowę, nie zdejmując rąk z klawiszów.

— Kto tam?

— Bratanek gospodarza tego domu. Ale niech pani nie wstaje. Żałuję, żem przeszkodził. Ten stary szpinet milczał od lat. Moja babka jeszcze na nim grała. Wie pani:

Tam na polu błyszczy kwiecie,
Stoi ułan na wedecie.

Ja osobiście mam wstręt do starzyzny i do molów, wogóle do starodawnych obyczajów.

— A pańska matka nie grała już na tem — nigdy?

— Nie pani. Ale tam w kącie wisi portret mojej matki w ślubnej sukni. Pani pewnie ciekawa. Zapalę świecę, bo i tak nie jest to przystojnie, że w mroku, który zaszedł, jesteśmy sam na sam. Pani przyjechała podobno przed chwilą?

— Tak. Dobrze, niech pan zaświeci. Ciekawa jestem, jak pan wygląda.

— To dziwne — mruknął. — Ja nie jestem ciekaw....

Błysł płomień świecy. Lichtarz bronzowy drgnął w ręku Witołda.

— Przestraszył się pan?

— Nie. Tylko, gdy ludzie....

— Mężczyzna i kobieta....

— Widzą się po raz pierwszy, oczy ich wżerają się w siebie.

— Dlaczego „wżerają"? Te oczy wchodzą w siebie błyskiem.

— Sekundowym, tak. I zwykle odbijają się jedne od drugich, jak promienie od tafli szklanej. A moje oczy nie odbiły się od oczu pani. Cofnęły się przerażone głębią.

— Biedne pana oczy. Zmęczone, bo świecą tylko blaskiem ciała.

— Jak pani dziwnie mówi. Bierze mi pani z ust połowę niewypowiedzianych jeszcze słów. Zkąd pani tu się wzięła?

— Czy pan myśli może, że jestem czarownica?

— W każdym razie nie jest pani, ani dobrze wychowaną panną — ani też...

Powstała.

— Panie, za taką myśl bije się w twarz.

Zaśmiał się po raz pierwszy w tym dniu wesoło.

— A cóż na miły Bóg! Zacznę myśleć, że pani jest naprawdę czarownicą. No widzę, że pani jest żywa i ciepła. Oddech pani gorący musnął mi twarz. A za tę myśl przepraszam.

— Nie powinien pan się dziwić — przemówiła łagodnie. — Miałam matkę, która nauczyła mnie, że lepiej jest mówić wprost, każdej chwili, o tem, co się w tej chwili czuje, niż zamykać w sobie te czucia i ciągle każdem słowem kłamać. Wy wszyscy wciąż tak okłamujecie siebie i drugich. To już stare i smutne.

— Ale na jakiej podstawie może pani wiedzieć, że ci drudzy kłamią? Właściwie znać można tylko siebie i to niedokładnie. Jesteśmy dla siebie samych co chwila niespodzianką. Przeważnie przykrą.

— Łatwo jest patrzeć w dusze ludzi, gdy się chce w nie patrzeć — jeżeli się nie myśli, że poza własną duszą kończy się wszystko.

— Tak panią matka uczyła — rzekł obojętnie. — Żyje jeszcze?

— Umarła.

— Tak jak i moja.

— Pańska matka...

— O widzi pani — ten portret.

— W ślubnej sukni, z mirtowym wiankiem na skroni. I twarz ma poważną i słodką. Jaka śliczna.

Schylił głowę.

— Ah to wszystko jak piosenka zapomniana — było, było kiedyś. Niech pani nie mówi o tem. To taka męka wpatrywać się w tę otchłań przeszłości, w morze bezdenne, gdzie utopiona cała przeszła miłość. I żal — tylko żal. — Przez zaciśnięte zęby szepnął:

— Pani, ja byłem bardzo niedobry dla mojej matki.

— Przebaczy panu. To wszystko wróci, tylko wróci inaczej, tylko wróci lepiej.

— Przebaczy — kiedy?

— No — jak pan umrze — przemówiła łagodnie.

Machnął ręką.

— Dzieciństwo. W ogóle może jakiś weselszy temat — co?

— Dobrze. Chociaż my nie mówimy o niczem smutnem.

Zaczęła znowu błądzić palcami po klawiszach szpinetu.

— Wie pan, to jest ta święta prawda. Powiedziano mi: z sił wszystkich twoich kochaj ludzi, bo na chwilę zapomnieć ci nie wolno, żeś złączona z nimi na zawsze śmiercią?

— A życie? — spytał.

— Wasze życie tutaj odblaskiem jest już bezbarwnym tego światła, które pieścić winno całą słoneczną mocą dusze w drodze ku tajemnicy zbłąkane. Wy o jedną chwilę szczęścia płaczecie, o jedną tylko chwilę — pragnienie wasze nieśmiałe jest i korne, biedni, pragnąć nawet nie umiecie.

Przesunęła palcami po klawiszach, uderzyła akord silny, zakończyła go zgrzytem i zaśmiała się.

— Więc my wszyscy jesteśmy biedni — rzekł Witołd.

— Pan i siostra pańska. — I tysiące wam podobnych.

— Któż pani wreszcie jest? — krzyknął niecierpliwie. O wieczornej godzinie patrząca się w serca, nieznana, może właściwie tylko przeczulona marzycielka.

Powstała, zbliżyła się do niego.

— Jestem z tych, które zawsze przechodzą obok swojego marzenia i wiedzą o tem. Jestem z tych, któreby może zmęczoną pana oszalałą tęsknotę utuliły żywem spełnieniem; jestem z tych, których serce miłością się przelewa, których myśl do szczęścia zawsze się śmieje.

— Twarz pani już w mroku. — Może pani poda mi rękę.

— Dobrze, żeby pan wiedział, że jestem żywa — nie zjawiskiem.

Zaczął jej ręce całować.

— Czy jutro będzie pani taka sama, jutro, gdy będzie świecić słońce?

— Do widzenia.

Przewinęła się obok niego, przejmujący zapach jej włosów ingła zasunął mu oczy.

Gdy te oczy otworzył — nieznanej kobiety nie było już w pokoju.

Więc znowu pozostał sam, goniąc miłości wspomnienia dalekie. Jakieś usta gorące, zwiędłe kwiaty, wstążki czarne na białych szyjach, ramiona pocałunkami różowione, słowa biedne kłamliwe próśb i zaklęć, w melodyę zlewały się senną i smutną.

I przyszła do niego znowu siostra. Usiedli obok siebie milczący.

Niedziela się skończyła.

A na drugi dzień rzekł stryj rodzeństwu, stryj, człowiek, w którego domu słońce świeciło wtedy tylko, gdy on sam tego chciał.

— Wyobraźcie sobie, ta kobieta, która wczoraj godzinę jakąś tu przebywała, krewna moja daleka...

— Gdzie ona? — krzyknęli oboje.

— Wczoraj w nocy zastrzeliła się za miastem.

Skrzywił się i dodał cierpko:

— Cóż za niedelikatność. Mogła to zrobić gdzieindziej. Mam z powodu jej śmierci różne kłopoty i nieprzyjemności. Policya, sąd, protokoły.

Zapalił cygaro i poszedł do kantoru.

Witołd i Ola wzięli się za ręce, przytulili się do siebie. I bezwiednie razem powiedzieli:

— Jak to jednak dobrze — żyć.

Tak, żyć.

Juliusz German.

dynujących, przełożonych zakładów przemysłowych i publicznych, właścicielach domów, osobach wynajmujących mieszkania i w ogóle na wszystkich osobach, które dowiedziałyby się o takich przypadkach zachorowania.

4. W razie otrzymania takiego doniesienia winna zwierzchność gminna (przełożeństwo obszaru dworskiego) zawiadomić o tem bezzwłocznie w drodze telegraficznej lub przez umyślnego konnego posłańca właściwą władzę polityczną I. instancyi, ze swej zaś strony postarać się o odosobnienie mieszkania, w którem się chory znajduje aż do chwili przybycia zastępcy władzy politycznej, ewentualnie przez postawienie warty przed domem zapowietrzonym.

5. Obowiązkiem każdej zwierzchności gminnej (przełożonego obszaru dworskiego) jest postarać się zawczasu o jakiś odosobniony i w najniezbędniejsze sprzęty zaopatrzony lokal, w którym możnaby umieszczać chorych choleryczych, jakoteż o odpowiedni zapas niegaszonego wapna i czystego płynnego kwasu karbolowego w celu przeprowadzenia dezinfekcyi mieszkań i sprzętów zapowietrzonych.

Wszelkie przekroczenia tych przepisów, o ile nie podpadają postanowieniom ustawy karnej, karane będą na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z 30 września 1857 Dz. p. p. nr. 198, grzywną do 200 koron lub aresztem do dni 14.

Lwów, dnia 28 września 1908.

C. k. Namiestnik:

Bobrzyński w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 października.

Reforma ordynacyi wyborczej na Węgrzech.

Były węgierski minister spraw wewnętrznych Kristoffy wygłosił dnia 3 b. m. w demokratycznym klubie śródmieścia w Budapeszcie mowę, w której twierdził, że Andrassego projekt reformy wyborczej zagraża postępowi w duchu demokratycznym, rząd bowiem wzbrania się wprowadzić powszechne prawo wyborcze, jakkolwiek zobowiązał się do tego w paktach.

Roztrząsnąwszy dokładnie zasady projektu Andrassego, oświadczył Kristoffy, że system pluralny może jego zdaniem przynieść tylko szkody. Pluralność, zwłaszcza na cenzusie podatkowym oparta, byłaby wedle mowcy najniebezpieczniejszym systemem, jakiego kiedykolwiek próbowano na Węgrzech. Ośmieszyłaby ona Węgry wobec Europy. Takiej pluralności nigdzie dotąd nie wprowadzono. Przy takim systemie nie uchwaliłby nowy Sejm prawdopodobnie ani rekruta, ani budżetu, byłby widownią nieobliczalnych w następstwie konwulsyj.

Pozatem twierdził Kristoffy, że przeciw pluralności przemawia również brak sympatyi, z jakim pomysł ów spotyka się w kraju. Liberalni, demokraci, socyaliści, obóz radykalny — wszyscy oni wytoczą pluralności walkę na noże. Ale nawet konserwatyści bynajmniej nie są nią zachwyceni. Kongres katolików węgierskich oświadczył się stanowczo przeciwko temu systemowi. Cały ogół wre oburzeniem, które gotowo wywołać gwałtowny wybuch. Dziwić się też wypada, że gdy nikt w kraju nie życzy sobie pluralności, rząd przywiązuje taką wagę do jej wprowadzenia.

Tym, którzy głoszą, że zwalczany przez Kristoffyego system nie stoi w sprzeczności z paktem, zarzuca on, iż świadomie rozminają się z prawdą. W pakcie wyraźnie powiedziano między innemi: „Jest zadaniem tego rządu przeprowadzenie wszystkich wyłuszczonych powyżej agend, a przedewszystkiem przeprowadzenie reformy wyborczej na podstawach conajmniej tak szerokich, jakie miał program rządu Fejervarego“. Program zaś ów — wiadomo — zawierał powszechne, tajne, równe i bezpośrednie prawo głosowania z tem jednem ograniczeniem, iż przyznane być może tylko osobom, które umieją czytać i pisać.

Zdaniem Kristoffyego pluralność nietylko nie rozszerza, lecz przeciwnie ogranicza swobodę wyborczą, a nawet zasady konstytucyjne. Nieda się też ona pogodzić nietylko z paktem, lecz także z duchem rokowań, które go wyprzedziły. Dla poparcia swego twierdzenia opowiedział przy tej sposobności Kristoffy, że w toku rokowania z Mereyem-Horwathem, zobowiązał się Kossuth w obecności Beli Barabasa, przeprowadzić reformę wyborczą na podstawach nie ciaśniejszych, aniżeli projektowana przez Fejervarego reforma. Przyznał bowiem Kossuth, że niepodobna ludowi dać mniej, aniżeli dać jest wolą Monarchy.

W toku dalszych rokowań pierwotny tekst umowy nie doznał żadnej zmiany.

W kuloarach Izby — kończył Kristoffy — nazwano świeżo mój projekt reformy zamachem przeciwko narodowi. Niechże tak będzie. Za taki zamach biorę na siebie całą odpowiedzialność.

Wywody Kristoffyego wywarły silne wrażenie. Jeszcze tego samego dnia żywo omawiano je we wszystkich klubach, tu i owdzie wyrażając się o nich z przekąsem.

Najwięcej wzburzenia okazywał klub konstytucyjny, do niego bowiem należy minister hr. Andrassy, autor nowego projektu reformy wyborczej. Jeden z członków tego klubu oświadczył: „Twierdzenie Kristoffyego jakoby rząd przyjął na się obowiązek przeprowadzenia reformy wyborczej Fejervarego, polega na nieprawdzie. Rząd bowiem obejmując kierownictwo spraw państwa, zastrzegł się, iż nie przeprowadzi żadnego z przedłożeń Fejervarego. Rząd nie potrzebuje też nauk od p. Kristoffyego, by dopełnić swych zobowiązań wobec Korony i Sejmu“.

Także w partyi niezawisłości, gdzie hr. Andrassy coraz więcej z każdym dniem zyskuje zwolenników, nie godzą się na stanowisko Kristoffyego, uznając system pluralny za najłatwiejszy do przeprowadzenia.

Budapeszt. Około 600 socyalistów odbyło wczoraj po południu na ulicy Andrassego pochód demonstracyjny za powszechnem głosowaniem. Gdy policya pochód zatrzymała, padło 8 strzałów rewolwerowych, przyczem zabito jednego konia. Policya aresztowała 8 osób, przy których jednakże nie znaleziono żadnej broni palnej. Policya rozproszyła tłum.

Sprawy krajowe.

(Ustanowienie państwowych inspektorów piwnic winnych).

□ Ustawą państwową z 12 kwietnia 1907 r. postanowiono, iż dla zapobieżenia fałszowaniom win, mają być z urzędu od czasu do czasu zwiedzane piwnice i inne ubikacye, służące do fabrykacyi i przechowania, a należące do osób, kupczących winem i moszczem winnym (producenci, handlarze, gospodarze, szynkarze).

Celem zaś tej kontroli mają być po zasięgnięciu opinii właściwego Sejmu, ustanowieni zaprzysiężeni rządowi inspektorzy piwnic winnych, posiadający szczególniejsze zawodowe wykształcenie. Ci inspektorzy piwnic podlegają politycznej władzy krajowej, a w najwyższej instancyi Ministerstwu rolnictwa.

W wykonaniu tej ustawy Ministerstwo rolnictwa postanowiło ograniczyć na razie liczbę tych kontrolorów i zamianować dwu dla Galicyi, na razie prowizorycznie, czekając wyniku doświadczeń, jak ta nowa instytucya będzie działać. Ponieważ Sejm nasz w czasie od jesieni r. z. do września b. r. nie zebrał się, Ministerstwo po rozpisaniu konkursu na 2 posady inspektorów w Galicyi, poleciło Namiestnictwu odnieść się do Wydziału krajowego o opinię co do kwalifikacyi tych funkcyonaryuszów.

Po otrzymaniu odpowiedzi od Wydziału krajowego, zamianował P. Minister rolnictwa Tadeusza Wroniewskiego i Eugeniusza Polusińskiego prowizorycznie inspektorami piwnic winnych, a to pierwszego z siedzibą urzędową w Krakowie, drugiego we Lwowie.

W lipcu b. r. komisya kultury w Radzie państwa uchwaliła rezolucyę wzywającą Rząd do poczynienia stosownych kroków, ażeby Sejmy krajowe wpływ, jaki im został w ustawie państwowej przyznany na mianowanie państwowych inspektorów piwnic, przynajmniej o ile chodzi o sprawy osobiste, przeniosły na Wydziały krajowe.

Ministerstwo rolnictwa wydało w powyższym kierunku Namiestnictwom odpowiednią wskazówkę i w następstwie tego nasz Wydział krajowy przedłożył obecnie Sejmowi sprawozdanie, w którem podnosi, że w interesie samej sprawy wskazanem jest, aby Sejm wpływ zastrzeżony mu w § 13 ustawy państwowej z r. 1907 o mianowaniu państwowych inspektorów piwnic winnych, przelał na Wydział krajowy i w tym kierunku przedłożył Wydział krajowy Sejmowi odpowiedni wniosek.

Wydział krajowy zapowiada w swem przedłożeniu, że w corocznych sprawozdaniach z swych czynności zdawać będzie Sejmowi sprawę z wydanych przez Rząd na podstawie opinii Wydziału krajowego zarządzeń, zatem Sejm będzie miał zawsze sposobność do ewentualnego objawienia swego zdania w sprawie ustanowienia inspektorów piwnic winnych.

Zatarg bułgarsko-turecki.

(‡) W sprawie kolei wschodnio-rumelijskiej znane nam są dziś oświadczenia trzech bezpośrednio interesowanych stron: Bułgaryi, Towarzystwa kolei wschodnich i Turcyi.

Rząd bułgarski wystąpił z memoryałem, w którym usiłuje usprawiedliwić objęcie przez siebie zarządu kolei. Stwierdza on, iż towarzystwo kolejowe nie uwzględniało nigdy potrzeb i interesów ludności południowej Bułgaryi — i że wskutek tego paraliżowało rozwój handlu i przemysłu, czego dowodem jest fakt, iż w porównaniu z Bułgaryą północną panuje ekonomiczny zastój w Bułgaryi południowej. Już od dawna szukano wyjścia z tego przykrego położenia. W tym celu podjęto budowę linii równoległej Sarambey-Nowa Zagora, której koszt obliczono na $12\frac{1}{2}$ miliona, ale budowy tej nie wykończono, gdyż w r. 1892 nie doszła do skutku pożyczka, o którą nawiązano rokowania z Länderbankiem. Wyzyskując trudne położenie finansowe Bułgaryi, wpłynęło Towarzystwo na banki, które w r. 1899 pożyczkę ofiarowały, iż nałożyły one na Bułgaryę obowiązek porzucenia budowy linii równoległej i nie budowania w ogóle podobnych linij w ciągu lat 25. Oprócz szkód materyalnych uwzględnić należy obawy o narodowe bezpieczeństwo. Szyny na kolei wschodnio-rumelijskiej są zużyte, a mosty słabe, w czem tkwi niebezpieczeństwo dla ruchu bułgarskich lokomotyw. Gdy rząd turecki dopuszcza na terytoryum bułgarskie tylko pewną liczbę lokomotyw i wagonów, przeto pewnego dnia mógłby być w ogóle ruch kolejowy w Bułgaryi wstrzymany, a wskutek tego warunki narodowej obrony byłyby zakwestyonowane.

15

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PANIENKI.

Z francuskiego.

V.

(Ciąg dalszy).

Jakób odetchnął głęboko i pociągnął dym z papierosa. Rozżarzony ogień oświecił usta, na których błąkał się zarozumiały uśmiech.

— Marta? tak myślisz?... Słowo daję nie zastanowiłem się nad tem. Jestem człowiekiem ulegającym pierwszemu impulsowi.

Pani Dorly, uspokojona, powstała:

— Strzeż się, ten nie zawsze bywa najlepszy.... Ale tymczasem, jeżeli chcę, aby moja suknia dłużej trwała, trzeba ją zdjąć. Do widzenia kochanie.

Pochyliła się nad białem czołem, na którem nie było ani jednej zmarszczki. Rozsunęła jedwabiste włosy i złożyła pocałunek na delikatnej skórze.

— Chyba się na mnie nie gniewasz?

— Nie! Zkądże znowu!... Ach! jakież to życie skomplikowane, mój Boże! Daleko prościej byłoby mieć dochody z kapitału.

— Tak, daleko prościej!

Usunęła fotele w cień, po pod kasztany.

— Rosa im szkodzi.... Nie wracasz? Już obiad podadzą.

— Nie, potrzebuję zostać sam na chwilę, zastanowić się. Poczekam na dzwon.

— Jak chcesz.

I spostrzegając na stole podstawę od samowaru i dwie srebrne łyżeczki.

— Ach! ta Maryeta! — zawołała — niczem się na nią spuścić nie można!

Jakób, gdy został sam, wydał żałośne westchnienie:

— Boże! jakaż to nudna rzecz myśleć!...

I wyciągnął nogi, rozkosznie stawiając je na jeden brzeg stołu i huśtając się na fotelu.

— Wspaniały wieczór!

Gorąca woń ziemi mięszała się z wonią rozkwitłych kwiatów i zieleni orzeźwionej świeżością wieczoru. Bardzo daleko po za tarasem, olbrzymi horyzont błękitno czarny znaczył się ognistymi punkcikami. Tysiące świateł lamp elektrycznych przerzynały noc złotemi iskrami, a po nad tem wszystkiem unosił się rodzaj mgły rudawej, jako odblysk olbrzymiego Paryża. Z wieży Eiffel tryskały pasma błękitnawego światła elektrycznego, a pomiędzy niemi ukazywało się niebo, pokryte gwiazdami.

Jakób wahał się, będąc jak na rozstajnych drogach. Helena i Marta ukazywały się i znikały mu z przed oczu w ruchomym blasku na horyzoncie, jak wróżki w promiennych szatach.

— Która? — myślał bez zapału.

Nagle, ręce jakieś oczy mu przysłoniły. Głos cichy szepnął:

— A kuku?

— To ty, Maryeto?

— Dawnośmy się nie widzieli!...

Zdjęła mu ręce z twarzy i serdecznie, z pełną zachwytu uległością dodała:

— Ciebie zawsze, wszystkie kobiety muszą kochać!

VI.

Jakób podniósł stor koronkowy. Przez zimną szybę widać było Pałac sprawiedliwości, wznoszący dumnie swoją imponującą fasadę, lekką, jak z koronki wieżyczkę Sainte-Chapelle, wszystko to na tle mglistego nieba. Zimny wiatr listopadowy poruszał na szkieletach drzew ostatnie suche liście.

Jakób patrzył, czy na trotuarze z przeciwnej strony nie ukaże się do++ze znana postać Żorżety.

Pomimo, że ich schadzki znudziły się już od kilku tygodni Jakóbowi, lubił jeszcze panią Lanfray, jak się lubi domowe zwierzątko lub zabawkę. Była taka ładniutka z czerwonym końcem noska i zarumienionymi policzkami, otulona w sobole. Wielkie oczy połyskiwały jak brylanty, z pod włosów rzeźko rozburzonych niż ucesanych, z nałożoną zuchwale futrzaną czapeczką; włosy te mieszały się w jedną masę z futrem, którego barwę miały.

— Spóźniają się — szepnął.

Obrócił się na pokój. Dobre robił wrażenie, że swojemi ścianami, na których sztychy angielskie, na jasno zielonem obiciu, tworzyły ładne kolorowe plamy, z otomanką i dwoma fotelami empire, z myrtowej barwy atłasu w żółte palmeczki, z imponującem swymi rozmiarami biurem, nieprzeładowanem papierami... Rudy chryzantem roztaczał swoje liście na opalowej szyjce staroświeckiego flakonu. Zabawne posążki sąsiadowały z butelką porto, z kieliszkami, a na dwu tackach bronzowych leżały łakocie od najlepszego cukiernika.

— Czy przyjdą?

Zasunął story i zakręcił guzik. Łagodne światło spłynęło z góry, z przyćmionych kwiatów świecznika. Ognisko, przysłonięte popiołem, czerwieniło się na fajansowym kominku. Przeciągnął się jak kot rozleniwiały od gorąca, a potem zatulił się w kącik otomany.

Po nagłych napadach fizycznego ruchu przychodziły na niego chwile rozleniwienia, w czasie których unikał wszelkiego choćby pozornego zmęczenia. Umysł jego zresztą, także wtedy nie wysilał się pracą. Zatrzymywał w sobie, przeciwnie, wszelką ochotę do myślenia. Nic nie znaczące marzenia, niejasne obrazy przyszłości nachodziły go aż do zdrzemnięcia, albo wspominał sobie przyjemności domowe, tę lub ową awanturę.... Najczęściej unosił się nad wspomnieniem doznanej i spodziewaniem przyszłej.

Jedna i druga jego awantura jakby umyślnie połączyły się dziś razem, aby mu dostarczyć najmilszej przyjemności. Ta myśl podnieciła go niecierpliwością i nie mogąc usiedzieć na miejscu, powstał. Zaczął chodzić wzdłuż i wszerz pokoju, wywołując wspomnienie uśmiechniętej twarzyczki. Żorżety, to znowu sprytnego oblicza Marty, w tych oczu odźwierciedlała się indywidualność, tych oczu orzechowych, które śmiały się i obiecywały, a zawsze mówiły tak jasno: „Ja chcę!“

W głębi oczu Żorżety było wieczne: „Zgadzam się....“ Męcząca już w końcu była ta uległość Jalecki! Można kochać — jeżeli można poniżyć to wielkie słowo, miłość, porównując je do tego, czego Jakób doznawał — o tyle, o ile się pragnie. A pragnie się o tyle, o ile się ma nadzieję zdobyczy. Pani Lanfray przestała być upragnioną zdobyczą.

Jest obecnie tylko bardzo milutką przyjaciółką, ponieważ zgodziła się przyprowadzić mu dzisiaj Martę. Przyjemność, której pragnął od dawna i od dawna sobie ułożył.. Dnia pewnego, nie uprzedzając Żorżety, bez żadnych złych zamiarów, opowiadał pannie Dangé o swoim dość rzadkim zbiorze szkiców i Żorżeta, mimowoli, przyłączyła się do zachcianki Marty: „Och! jakież to musi być śliczne!... Powinien nam pan to pokazać!“

— U mnie? — U pana! to będzie bardzo zabawne!... — Z pewnością! dodała pani Lanfray z przelotnem zmięszaniem, nad którym szybko zapanowała. Ja także będę się cieszyła, że mogę to zobaczyć! Tak lubię sztukę tych mistrzów, tak bardzo kobiecą....

— A więc, niech panie przyjdą! — Przyjdziemy! — rzekła Marta stanowczo. We dwie, będzie całkiem przyzwoicie.... A zresztą, nieprawdaż, możemy się wydawać klientkami, które przyszły na naradę....“

Żorżeta tego samego wieczora uśmiała się do łez wraz z Jakóbem z tego projektu: „Oto mnie złapała!... Ale tym razem musisz być całkiem bez zarzutu!... Pamiętaj! To już i tak dość kompromitujące!...“

(Ciąg dalszy nastąpi).

Do przejęcia ruchu we własny zarząd widział się rząd zmuszonym wskutek strejku, zwłaszcza, gdy z góry nie dało się przewidzieć, jak długo strejk potrwa. Zawieszenie strejku nastąpiło pod warunkiem wypełnienia całego szeregu żądań, jakie postawili strejkujący, a przeto rząd bułgarski sądzi, iż strejk faktycznie nie jest ukończony, bo zachodzi możliwość ponownego jego wybuchu, a w następstwie tego na nowe straty i niebezpieczeństwa byłaby Bułgarya narażona. Rozumie to dobrze ludność bułgarska i pochwala nie tylko przejęcie ruchu w zarząd bułgarski, ale gotowa jest w tej mierze popierać rząd wszelkimi środkami. W podobnym wypadku żaden rząd nie użyje gwałtu przeciw ludności. Pozostaje tedy jedyna droga, a mianowicie zawarcie między rządem bułgarskim a Towarzystwem kolei Oryentalnych umowy, któraby na sprawiedliwej podstawie uregulowała kwestyę oddania zarządu kolei Bułgaryi, jak to już w r. 1898 było ułożone.

Przypuściwszy, iż wszystkie przytoczone w powyższym memoryale argumenty ekonomiczne i narodowe są najzupełniej słuszne, to jednak ostateczny wniosek rządu bułgarskiego nie liczy się z tem zasadniczem stanowiskiem prawnem, iż właścicielką kolei jest Turcya i że, jak to już w sobotnim naszym artykule podnieśliśmy, wykupno kolei od Towarzystwa może nastąpić jedynie w porozumieniu i za zgodą Porty.

Tego zapatrywania broni też Towarzystwo kolei Oryentalnych. I gdy bułgarski minister skarbu wezwał dyrekcyę kolei Oryentalnych, aby przystąpiła z nim do rokowań o odstąpienie linii wschodnio-rumelijskiej, generalny sekretarz tejże dyrekcyi dr. Goldberg, w porozumieniu z najpoważniejszem gronem akcyonaryuszy tej kolei oświadczył, iż nie może wchodzić w żadne rokowania z rządem bułgarskim bez zgodzenia się na to Turcyi, z której polecenia w swoim czasie budowę tej kolei przeprowadził br. Hirsch. Dyrekcya w szczególności stwierdza, iż Towarzystwo kolei Oryentalnych jest tylko dżierżawcą ruchu i zarządu i że za to kontraktowo zagwarantowało Turcyi dochód 1500 franków od kilometra, co wynosi rocznie 1,700.000 franków, którą to sumę odbiera „Banque de Paris“ na umorzenie wypożyczonego kapitału budowlanego. Dochód z tych kolei był do roku 1890 tak niekorzystny, iż Towarzystwo musiało corocznie z własnych funduszów dokładać znaczne sumy na zapłacenie czynszu dzierżawnego. W r. 1899, gdy stosunki finansowe najgorzej się przedstawiały, gabinet Stoiłowa wystąpił z propozycyą objęcia kolei Oryentalnych, a dyrekcya gotową była je odstąpić za wypłaceniem wynagrodzenia w sumie 25 milionów franków pod warunkiem, że Porta na to się zgodzi. Porta jednak nie zgodziła się i wskutek tego projekt upadł. W ostatnich latach dochody na kolei znacznie wzrosły. Oprócz płaconych Turcyi 1500 franków od kilometra, okazała się jeszcze nadwyżka 1300 franków, która kontraktowo między Towarzystwo i Turcyę podzielona została w stosunku 55 do 45 prc. Na podstawie obecnego dochodu suma wynagrodzenia musiałaby wynosić przynajmniej 42 miliony franków. Dr. Goldberg oświadczył w rozmowie z współpracownikiem *Berliner Tageblattu,* iż Towarzystwo wezwało notaryalnie rząd bułgarski do oddania linij i do wypłacenia wynagrodzenia za każdy dzień nieprawnego ich utrzymania w zarządzie bułgarskim.

Z projektów mających na celu polubowne załatwienie sporne, wydaje się dr. Goldbergowi najodpowiedniejszym wniosek rządu rossyjskiego, aby kwestyę tę załatwiła konferencya ambasadorów. Konferencya mogłaby zobowiązać Bułgaryę do oddania kolei, ale zarazem mogłaby ewentualnie także spowodować Turcyę, aby się zgodziła na wykupno kolei przez Bułgaryę. Twierdzenie rządu bułgarskiego, iż nie może on tolerować w kraju własnym takich kolei, co do których komenda wychodzi z Konstantynopola, jest zdaniem Goldberga, zupełnie bezprzedmiotowe. Ruch i zarząd kolei prowadzi Towarzystwo samodzielnie bez żadnej interwencyi z Konstantynopola, o ile idzie o linie bułgarskie wschodnio-rumelijskie. Towarzystwo spełniało też bardzo często kosztowne życzenia rządu bułgarskiego, jak np. przy budowie nowego dworca w Filipopolu, a taryfy starało się układać w porozumieniu z tym rządem. Że taryfy te nie szkodzą rozwojowi handlu, może posłużyć za dowód fakt, iż dochód z kolei w r. 1907 mimo nieurodzaju podniół się na 2800 fr. od kilometra.

Równocześnie donoszą z Konstantynopola, iż dyrektor kolei wschodnich dr. Gross udał się do Wiednia, gdzie w najbliższych dniach złoży radzie nadzorczej dokładne sprawozdanie o sporze z rządem bułgarskim.

Najjaśniejszem w tej sprawie jest stanowisko rządu tureckiego. Określił je wczoraj krótko w rozmowie z pewnym dziennikarzem radca ambasady tureckiej w Berlinie Ali Tysaw bey. „Bułgarya — oświadczył on — obejmując kolej wschodnio-rumelijską, dupuściła się jaskrawego naruszenia stosunków prawnych. Turcya jest właścicielką kolei. Musimy przeto żądać, aby Bułgarya jak najrychlej kolej oddała. Przedtem nie można wogóle mówić o ewentualnem nabyciu kolei przez Bułgaryę. Tylko z nami, jako z właścicielem, może Bułgarya wejść w rokowania, a nie z Towarzystwem kolei wschodnich, które jest naszym dzierżawcą i od nas prawa ruchu nabyło. Jeśli Bułgarya kolej odda, wtedy można będzie mówić o jej wykupnie. Mocarstwa traktatowe podzielają zupełnie nasze stanowisko i poparły je już swoimi protestami. Nie należy zapominać, iż Rumelia jest prowincyą turecką, którą zarządza ustanowiony przez Portę ottomańską generalny gubernator, a tym jest książę Bułgaryi“.

Czy rząd bułgarski ustąpi? Wiadomości nadchodzące z Sofii zdają się być zgodne w tem, iż zarówno prezydent gabinetu Malinow, jak i minister spraw zagranicznych Paprykow nie są skłonni do żadnych ustępstw; oświadczają oni, iż rząd kolei nie odda i nie będzie się porozumiewał z Portą, albowiem prawo własności Turcyi mogłoby być aktualnem dopiero w r. 1958, gdy wygaśnie koncesya na koleje Oryentalne. Można jednak wątpić czy takie nieprzejednane stanowisko podziela cały gabinet. Zdaje się raczej, iż w tej kwestyi wyłoniły się w gabinecie pewne nieporozumienia, skoro p. Malinow wysłał do księcia Ferdynanda onegdaj telegram z usilną prośbą, aby natychmiast do kraju powrócił. Być może, iż zajdzie konieczność dymisyi lub przynajmniej takiej rekonstrukcyi obecnego gabinetu, któraby ułatwiła księciu zajęcie bardziej pojednawczego stanowiska i załatwienie spornej kwestyi z uwzględnieniem tych zasad i warunków prawnych, z którymi obecny rząd widocznie pod presyą opinii publicznej absolutnie liczyć się nie chce.

Sofia. Turecki agent dyplomatyczny wręczył rządowi bułgarskiemu notę rządu tureckiego wskazującą, że kolej Oryentalna stanowi własność Turcyi, niezrozumiałe więc jest, jak rząd bułgarski może z Tow. kolei wschodnich chcieć pertraktować w sprawie zakupna tej kolei. Tutejszy reprezentant kolei Oryentalnych oświadczył, że Rada nadzorcza Tow. nie może z rządem bułgarskim rozpoczynać żadnych rokowań, póki rząd turecki na to się nie zgodzi.

Rada ministrów, jak donoszą dzienniki półurzędowe, zajmowała się temi dwiema sprawami i uchwaliła kolei Oryentalnej nie oddać a z rządem tureckim nie prowadzić żadnych rokowań.

Konstantynopol. Dzienniki zagraniczne podały wiadomość jakoby bawiącemu w Konstantynopolu bułgarskiemu mężowi stanu, Nacewiczowi udało się załatwić konflikt bułgarsko-turecki. W kołach dobrze poinformowanych zaprzeczają, jakoby Nacewicz bawił wogóle w Konstantynopolu.

KRONIKA.

Lwów, 5 października.

— **Kalendarz.**

Wtorek (6 października):

Brunona Wyzn. — Bronisława. — Zacz. św. Joan.

Wschód słońca o godzinie 5·36 rano, zachód słońca o godzinie 4·46 po południu.

— **Dzień Imienin** Najj. Pana obchodziła wczoraj stolica kraju w sposób, jak zwykle uroczysty.

O godz. 9 z rana odbyły się we wszystkich trzech kościołach katedralnych uroczyste nabożeństwa na intencyę Najj. Pana.

W archikatedrze obrz. łac. celebrował solenne nabożeństwo JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski w otoczeniu kapituły i licznego duchowieństwa.

Na nabożeństwie byli obecni: JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, liczni przedstawiciele władz rządowych i autonomicznych, grono oficerów z generalicyą na czele, oraz liczna publiczność.

Po nabożeństwie i uroczystem *Te Deum,* odśpiewał chór katedralny Hymn ludowy. Podczas nabożeństwa batalion 95 p. p. z orkiestrą, ustawiony przed katedrą, oddał przepisane salwy karabinowe.

Podobne uroczyste nabożeństwa odbyły się przy udziale władz rządowych, autonomicznych i wojskowych w cerkwi metropolitalnej św. Jura, w archikatedrze ormiańskiej, tudzież w cerkwi obrządku gr.-oryentalnego. W cerkwi św. Jura wziął udział w nabożeństwie Wiceprezydent Namiestnictwa, Włodzimierz hr. Łoś; w archikatedrze ormiańskiej, radca Dworu Czeżowski, a w cerkwi obrz. gr.-oryentalnego radca Nam. Kokurewicz.

Modły na intencyę Najj. Pana odprawiono także i w świątyniach innych wyznań.

Z gmachów rządowych i wieży ratuszowej powiewały flagi o barwach Państwa.

Dziś rano odbyły się znów na intencyę Najj. Pana uroczyste nabożeństwa w kościołach parafialnych, w których uczestniczyła młodzież szkół średnich i ludowych.

— **Poranek ku czci Najj. Pana.** Pierwszy w szkołach lwowskich poranek na cześć Jubileuszu 60-letnich Rządów Najj. Pana urządził w sobotę znany Zakład wychowawczo-naukowy, pozostający pod umiejętnem kierownictwem SS. Nazaretanek. Po solennej Mszy św., podczas której chór uczenic odśpiewał Hymn ludowy zgromadziło się w jednej z sal szkolnych grono nauczycielskie z kierownikiem zakładu, znanym pedagogiem Czerneckim na czele, oraz uczenice w komplecie. Jedna z uczenic V. kl. licealnej wygłosiła odczyt treści historycznej o dziejach Rządów Najj. Pana. Chór młodszych dziewcząt wykonał Hymn ludowy. Nastąpiła deklamacya uczenicy III. kl. lic. „Graf von Habsburg“ w polskiem tłumaczeniu. Po „Mojej Pieszczotce“ Chopina odegranej na fortepianie i po chórze „Pozdrowienie“, zakończyła się uroczystość pięknem przemówieniem prof. Pytla, który zaznaczył, ile obowiązków wdzięczności należy się Najj. Panu za przyznane narodowi naszemu swobody.

— **Jubileusz 60-letnich Rządów Najj. Pana.** Wczoraj przed południem z okazyi Jubileuszu 60-lecia Rządów Najj. Pana odbył się uroczysty hołd burmistrzów i naczelników gmin Dolnej Austryi przy udziale około 1.200 osób. Burmistrz dr. Lueger wygłosił przemówienie hołdownicze. Uchwalono wysłać telegram hołdowniczy i adres do Monarchy.

— **Wiedeński szpital jubileuszowy.** We wtorek, 20 b. m., w obecności zastępcy Najj. Pana, odbędzie się w Lainz uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod szpital jubileuszowy im. Najj. Pana, wznieść się mający kosztem gminy m. Wiednia.

— **JE. Pan Prezydent wyższego sądu krajowego** w Krakowie, dr. Witold Hausner, bawił wczoraj w mieście naszem.

— **Naczelny dyrektor galic. poczt i telegrafów** p. Jan Lubicz Seferowicz, powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— **Dyrektor magistratu** p. E. Lukas powrócił z urlopu i z dniem dzisiejszym objął urzędowanie.

— **Obiad poselski.** U prezydenta miasta p. Ciuchcińskiego odbył się w sobotę obiad, w którym wzięło udział 43 posłów sejmowych.

— **Gorsząca plotka.** W sobotę po południu donieśliśmy już, że po Lwowie krąży pogłoska o ucieczce ks. Wróblewskiego i porzuceniu przez niego stanu kapłańskiego, a zarazem podnieśliśmy, iż pogłoska ta jest niegodziwym wymysłem i że niema w niej ani słowa prawdy. Mimo to pogłoska ta dostała się do pism, polujących na sensacyę, a tutejszy organ socyalistyczny, rozpisawszy się o niej szeroko, rzucił się w oszczerczy sposób na rodzinę hr. Aleksandra Tyszkiewicza, łącząc rzekomo ucieczkę ks. Wróblewskiego z jego dwudziestokilkuletnią córką Anetą. Naturalnie, iż cale to doniesienie jest zupełnie nieprawdziwe, a hr. Janusz Tyszkiewicz zamieszcza następujące pismo:

„W nieobecności hr. Aleksandra Tyszkiewicza, na którego rodzinę *Głos* rzucił ohydne oszczerstwo, jako najbliższy jego krewny, stwierdzam co następuje:

W rodzinie hr. Tyszkiewiczów niema żadnej Anety. Hrabstwo Aleksandrostwo Tyszkiewiczowie z Podola mają tylko jedną 14-letnią córeczkę Maryę, dla której wychowania mieszkają stale od dwóch lat we Lwowie, przy ul. Mochnackiego 17.

Janusz hr. Tyszkiewicz.

— **Ankieta w sprawie krajowego szpitala dla chorób zakaźnych.** W sobotę odbyła się ankieta w sprawie budowy krajowego szpitala dla chorób zakaźnych. Uczestniczyli w niej pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Rutowskiego pp.: Hobgarski, Jasiński, Kamienobrodzki, Kraft, dr. Legeżyński, dr. Łuszczkiewicz, dr. Merunowicz, dr. Mikołajski, dr. Müller, dr. Pisek, dr. Raczyński, Słomkowski i dr. Starzewski. Po długiej debacie w kwestyi ilości potrzebnych łóżek i wyboru miejsca pod szpital chorób zakaźnych, po wykazaniu niesłychanych braków i niedostatków w szpitalu powszechnym i św. Zofii, zwłaszcza w dziale chorób zakaźnych, ankieta orzekła, że tereny miejskie za fakultetem medycznym i klinikami, byłyby wystarczające, lecz tylko pod warunkiem użycia na ten cel wszystkich miejskich parceli tam się znajdujących. Podnoszono jednak i zarzuty przeciw tym terenom i proponowano także grunta po za miastem. Wykazywano jednak, że dalekie umieszczenie szpitala zakaźnego wpłynęłoby na zwiększenie kosztów administracyjnych; przemawia też przeciw temu oddalenie zakładu od sił lekarskich Uniwersytetu.

Rezultatem ankiety jest jednogłośna opinia, że sprawa założenia we Lwowie wielkiego, nowoczesnego oddziału szpitala powszechnego dla chorób zakaźnych jest bezwzględnie nagląca i zakład taki powinien jak najrychlej być powołany do życia; jako też, że oddział ten winien być urządzony wedle systemu pawilonowego i pomieścić w siedmiu pawilonach 200 do 250 łóżek.

Na drugiem posiedzeniu ankiety będzie przedłożony plan usytuowania poszczególnych pawilonów. Pawilony te mogłyby powstać kolejno, a przeto wydatek da się rozłożyć na szereg lat.

— **Wiec kobiet.** Wczoraj wieczorem w sali ratuszowej odbył się wiec w sprawie równouprawnienia kobiet. Wiec zagaiła p. Marya Konopnicka. Ona też przewodniczyła obradom. Referowała p. Kazimiera Bujwidowa. W dyskusyi przemawiali pp. Gierżabkowa, dr. Bernadzikowski, red. Laskownicki, Dulębianka i inni. Uchwalono rezolucyę domagającą się czteroprzymiotnikowego prawa głosowania do Sejmu dla kobiet, postanowiono zarazem wysłać deputacyę do JE. P. Marszałka hr. Badeniego i telegram do JE. P. Prezydenta Ministrów w sprawie równouprawnienia kobiet.

— **Dwa stypendya** z fundacyi im. Antoniego Rogala Zawadzkiego, po 180 koron rocznie, zawakowały w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych. O stypendya ubiegać się mogą synowie (pierwszeństwo mają sieroty) urzędników (oficyalistów) prywatnych, członków, lub emerytów wspomnianego Towarzystwa, uczęszczający do szkół publicznych krajowych, wnosząc podania z dołączeniem metryki chrztu, świadectwa ubóstwa i świadectw szkolnych za obydwa półrocza 1907/8 najdalej do dnia 15 listopada b. r. do Wydziału krajowego za pośrednictwem Zakładów, do których uczęszczają na naukę. Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia, porozlepiane w szkołach.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 10 b. m., o godzinie pół do 8 wieczorem koncert orkiestry wojskowej i tombola. Lista otwarta do piątku, 9 b. m.

— **Z »Gwiazdy«.** Wydział Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ zawiadamia członków, iż nauka śpiewu rozpocznie się z dniem 15 b. m. i odbywać się będzie we wtorki i czwartki.

— **»Sokół-Macierz«** urządza w niedzielę, dnia 11 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem inauguracyjną wieczornicę dla swych członków i ich rodzin ze współudziałem delegatów na Zjazd związkowy. Orkiestra wojskowa 15 p. p. Wkładka 2 korony. Wpisy na listę przyjmuje kancelarya „Sokoła-Macierzy“ do dnia 9 b. m. włącznie.

— **Odczyszczenie miasta.** Organizacya antiepidemicznego czyszczenia miasta została wczoraj przed południem dokonana na konferencyi prezydyum miasta z komisarzami dzielnic i innymi organami miejskimi. Organizacya ta oparta została przedewszystkiem na własnych siłach administracyi miejskiej przy donajęciu sił pomocniczych, a to zarówno funkcyonaryuszów sanitarnych, jak i dozorców, którzy będą dopilnowywali sposobu wykonania wydanych zarządzeń. W celu szybkiego odczyszczenia miasta, utworzone zostały w każdej dzielnicy mniejsze okręgi, których ogółem wyznaczono dwadzieścia. Bieżący tydzień cały użyty zostanie na gruntowne odczyszczenie ulic, placów, domów, podwórz, śmietników, kloak. składów odpadków i t. d. Zarządzenia, jakie właścicielom domów w imieniu prezydyum miasta zakomunikują organa miejskie, muszą być niezwłocznie i dokładnie wykonane, nad czem na miejscu czuwać będą odnośni funkcyonaryusze; w razie zaś zwłoki lub odmowy, potrzebne czynności asanacyjne będą wykonane w zarządzie miejskim na koszt właściciela domu.

— **Kursa wydziałowe dla nauczycieli.** Na mocy zezwolenia Ministerstwa Wyznań i Oświaty urządzone będą w bieżącym roku szkolnym dwa kursa wydziałowe dla nauczycieli, a mianowicie: 1. kurs z przedmiotów grupy językowo-historycznej przy seminaryum nauczycielskim męskim w Krakowie i 2. kurs z przedmiotów grupy technicznej przy państwowej szkole przemysłowej we Lwowie.

Podanie o przyjęcie na kurs wnosić należy do 15 października; nauka rozpocznie się dnia 3 listopada b. r.

Bliższe szczegóły podane będą w *Dzienniku urzędowym* Rady szkolnej krajowej.

— **Salon artystyczny** powstał we Lwowie przy ul. Akademickiej. Brak takiej ruchliwej instytucyi, któraby umożliwiała osobom prywatnym nabywanie dzieł sztuki, dawał się dawno uczuwać we Lwowie. Właściciel tego zakładu p. Helzl zgromadził dzieła pierwszorzędnych artystów, a salon ten cieszy się niebywałą frekwencyą i nadspodziewanym zbytem, tak tu we Lwowie, jak zagranicą w Monachium, Berlinie, gdzie p. H. ma rozległe stosunki z pierwszorzędnymi Kunsthändlerami. Nazwiska takich artystów, jak Augustynowicza, Batowskiego, Popiela, Rozwadowskiego, Trusza, Rybkowskiego i wielu innych, dają rękojmię, że salon stanął już na wysokim poziomie artystycznym.

— **Gremium aptekarzy Galicyi wschodniej** ogłasza, iż w dniu 19 b. m. rozdane zostaną dwie zapomogi z funduszu zapomogowego im. b. p. Jakóba Piepesa-Poratyńskiego jako w rocznicę dnia śmierci tegoż, każda po 75 koron. Ubiegać się mogą tylko podupadłe wdowy po członkach zawodu aptekarskiego obydwu gremiów aptekarskich w Galicyi. Podania wnosić należy do powyższego gremium na ręce prezesa p. K. Sklepińskiego, aptekarza we Lwowie, najdalej do 16 b. m.

— **Odczyt Maryi Konopnickiej.** W sobotę wieczorem odbył się w sali ratuszowej odczyt Maryi Konopnickiej „O tłumie“, którego wysłuchała bardzo liczna publiczność. Znakomita poetka, którą przy wejściu na estradę powitano hucznymi oklaskami i zarzucono kwieciem, mówiła o psychologii, a raczej o psychomechanice tłumu i określiła, w jakich warunkach on powstaje, czem jest prowadzony, i czem zjawisko to może być usunięte.

Odczyt ten, ujęty w nadzwyczaj stylistycznie piękne formy, nagrodziła publiczność hucznymi oklaskami, obrzucając równocześnie poetkę kwiatami, poczem młode dziewczątka odśpiewały kantatę.

Wzruszona do głębi poetka, dziękowała skinieniem głowy za uroczystą, serdeczną manifestacyę hołdu.

— **Ambulatoryum dentystyczne** Uniwersytetu lwowskiego (ulica Ossolińskich 11), otwarte zostało na nowo z dniem dzisiejszym.

— **Ślub.** D. 10 b. m. odbędzie się we Lwowie w kaplicy seminaryum obrz. łać. o godzinie 12 w południe, ślub dr. Stanisława Kossowskiego z panną Maryą Wostrowską, córką Karola i Wilhelminy z Eiguerów.

— **Ostrzeżenie.** W ostatnich czasach emigracya z Austryi do Anglii przybrała znaczne rozmiary. Wobec tego Ministerstwo spraw wewnętrznych widzi się zniewolone zwrócić uwagę na to, że panująca w Anglii depresya ekonomiczna spowodowała liczne wydalenia robotników z pracy. Tysiące zatrudnionych w przemyśle i handlu pozbawione są pracy. Ministerstwo ostrzega więc przed emigracyą do Anglii.

— **Na opłatę szkolną.** Michał Winnicki, syn Jędrzeja Winnickiego emer. woźnego, nie mającego, prócz skromnej pensyi emerytalnej żadnych innych środków, uczęszcza do gimnazyum Franciszka Józefa do klasy III., ale obecnie nie ma z czego złożyć opłaty szkolnej. Uczniem jest dobrym, jednak dla choroby oczu nie mógł poczynić takich postępów, aby uzyskał uwolnienie od opłaty, którą najdalej do 15 b. m. uiścić należy. W przeciwnym razie grozi chłopcu utrata roku! Stroskany ojciec udaje się za naszem pośrednictwem do serc miłosiernych, by mu dopomódz chciały w tej ciężkiej potrzebie. Łaskawe datki przyjmuje Administracya nasza.

△ **W ulicy Leona Sapiehy** najechał w sobotę wieczorem jeden z wozów kolei elektrycznej na przechodzącego ulicą posługacza publicznego Onufrego Smyka i ciężko go potłukł. Smyka opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Znaczna kradzież.** W sobotę w południe skradziono w Rynku p. Edmundowi Uszyckiemu pulares z kwotą 500 koron.

△ **Kronika policyjna.** Uczniowi II. klasy gimnazyalnej Piotrowi Leżohubskiemu skradziono w sobotę czarny zegarek płaski z napisem „Elegancya“ i krótki złoty łańcuszek z wisiorkiem.

— **Wystawa drobiu i królików** odbędzie się w Wiedniu w dniach 17 i 18 b. m.

— **Zamach morderczy w sądzie.** Z Sarvar, na Węgrzech, donoszą: Burmistrz Pissinger, przegrawszy drobny proces, dał cztery strzały rewolwerowe do sędziego Nagilego i jednym z nich ciężko go zranił. Pissingera uwięziono.

— **Strejk studentów Uniwersytetów** rossyjskich zatacza coraz szersze kręgi. Reakcyjne zarządzenia znanego dobrze ministra oświaty Schwartza, wywołały silny odruch. Młodzież i grona profesorskie wystąpiły w obronie autonomii Uniwersytetów, oraz tych profesorów, którzy — jak Petrażycki, Muromcew i inni — za należenie do partyi „kadetów“ z katedr uniwersyteckich usunięci zostali. Jak zakończy się przykra ta afera? przewidzieć trudno. To jednak nie ulega wątpliwości, że na p. Schwartza spadnie odpowiedzialność za wywoływanie w uspakajającej się zwolna Rossyi nowego zamętu. Wina jego jest tem większa, że wydane świeżo rozporządzenia stoją w rażącym rozdźwięku z ostatnimi konstytucyjnymi cesarskimi ukazami.

W sprawie strejku otrzymaliśmy w ciągu dnia wczorajszego i ubiegłej nocy następujące depesze:

Petersburg. Strejk studentów rozpoczął się w sobotę. Grupy studentów wchodziły do sal i wzywały profesorów do zaprzestania wykładów. Nie przyszło do zaburzeń. Policya zachowywała się z taktem i spokojem.

Petersburg. Gmach Uniwersytetu obsadziła policya. Znaczna liczba studentów nie przybyła na wykłady.

Petersburg. Rektor Uniwersytetu ogłasza w petersburskich dziennikach, że wykłady uniwersyteckie wstrzymano tymczasowo na podstawie uchwały Rady uniwersyteckiej.

Moskwa. Odbyło się tu zgromadzenie, w którem wzięło udział przeszło 4.000 studentów, a między nimi także delegaci Uniwersytetu petersburskiego. Uchwalono zorganizować wszechrossyjski strejk studentów, który będzie trwał póty, póki nie zostaną cofnięte rozporządzenia ministra oświaty Schwartza, ukrócające autonomię Uniwersytetów.

Charków. Rada Uniwersytetu uchwaliła wezwać ministra oświaty Schwartza, aby stosował się do manifestu carskiego z dnia 9 września 1905 r. i strzegł autonomii Uniwersytetów.

Na zgromadzeniu, na które przybyło przeszło 2.500 studentów, uchwalono przyłączyć się do rezolucyi studentów Uniwersytetu petersburskiego.

Jubileuszowa międzynarodowa wystawa kucharsko-spożywcza.

Lwów, dnia 5 października.

W Pałacu sztuki na placu powystawowym otwarto w sobotę — jak to już w poprzednim numerze donieśliśmy — pod protektoratem JE. P. Ministra skarbu dr. Witolda Korytowskiego międzynarodową wystawę kucharsko-spożywczą ku uczczeniu 60-letnich Rządów Najj. Pana. Wystawa, jakkolwiek nie może zaimponować zwiedzającemu swymi rozmiarami, mimo to jednak czyni na nim wrażenie swą wystawnością i bogactwem.

Minąwszy pięknie udekorowany krzewami westybul Pałacu i złożywszy obola — jak to było w sobotę — zbyt wysokiego, bo w postaci dwu koron, wchodzimy do pierwszej i jednej z największych sal Pałacu. Tu przedewszystkiem pada nasz wzrok na bardzo piękny pawilonik p. Zygmunta Zehnguta, restauratora hotelu lwowskiego „Bristol“, wykonany przez znanego w naszem mieście tapicera i dekoratora p. Stefana Szczurkowskiego w stylu japońskim. W pawiloniku tym na stole, ubranym żywymi kwiatami, zaprezentował szef kuchni restauracyi p. Zehnguta, Ignacy Chojnicki, niemal wszystko to, co zwykle pojawia się przy przyjęciach w domach magnackich. Są tu ryby najrozmaiciej przyrządzone, auszpiki, homary i mięsa, brak tylko potraw, z których restauracya ta znana jest lwowskiej publiczności. To też niejeden z synów Izraela smutnie potrząsa głową, patrząc na te smakołyki i nie widząc tam sporządzanych według recepty p. Zehngutowej „pipyka z kaszą“, „kury w rosole“, „kawioru żydowskiego“ (wątróbka gęsia z cebulą), lub zrazów z kaszą.

Z kolei znaczną część przestrzeni w tej sali zajęły okazy kucharzy krakowskich. PP. Antoni i Aleksander Bednarscy zaprezentowali metrowej długości kulibiak, którym darzą zwiedzających, a Aleksander Włoczkowski rozmaite marmelady i kompoty, przedstawiając równocześnie serwis, na którym podawano zmarłemu szachowi perskiemu potrawy w hotelu George'a we Lwowie, w czasie jego przed trzema laty tutaj pobytu.

Z dalszych wystawców krakowskich wymienić należy p. Edwarda Trzeciaka, który wystawił własnego wyrobu bulion w kształcie jaja, pięknie dekorowanego, p. Andrzeja Styszkę (kompoty i sernik), Jana Kurcza (koszyk z ciasta słodkiego z kartoflami biszkoptowemi migdałowemi), Mieczysława Ostrowskiego (grzanki jubileuszowe do wina w koszyku, zrobionym z makaronu włoskiego i kiełbaski z zająca), Franciszka Dunikowskiego (tort fantastyczny).

P. Antoni Teslar, kuchmistrz ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, przedstawił wina owocowe, bulion z pomidorów i przygotowany do druku rękopis wielkiego dzieła p. t. „Kuchnia polsko-francuska“. Dzieło to podzielił autor na cztery części. Pierwsza obejmuje jadłospisy i ich wykonanie, druga przepisy sporządzania potraw, trzecia święcone, przyjęcia balowe i weselne, czwarta wreszcie konserwy owocowe i jarzynowe, sposoby sporządzania win owocowych, tudzież wiadomości praktyczne.

W dalszym ciągu minąwszy bogatą kolekcyę wódek Adolfa Wanka, miody „Narodnej Torhowli“ we Lwowie, okazy kawy Wolnego ze Stanisławowa, zbliżamy się do skromnego pawiloniku, w którym fabryka Maggiego pomieściła swoje wyroby, przedstawiając bulion w maleńkich kostkach, 25 odmian rozmaitych zup w tabliczkach i przyprawy do zup i rosołu.

Młyn parowy p. Kazimierza Puchalskiego w Nowosielicy na Bukowinie zaprezentował rozmaite odmiany mąki i grysiku, sporządzonego z kukurydzy. Dla reklamy zaś reprezentant tej firmy częstuje płeć piękną ciastkami z grysiku.

Obok pawilonu p. Puchalskiego, nawiasem mówiąc, bardzo gustownie dekorowanego ziarnkami kukurydzy, zajęli miejsca p. K. Maksymowicz ze Lwowa ze swoimi miodownikami litewskimi i fabryka musztardy „Vitelio“ ze Lwowa, przedstawiając rozmaite rodzaje musztardy francuskiej i kremskiej.

Długi z kolei stół, zastawiony rozmaitymi smakołykami, zajęli dalej kucharze lwowscy. Widzimy tu czomber sarni „à la Lambertine“, wykonany przez Józefa Korfantego ze Lwowa; pasztet z dubeltów w kształcie szachownicy Stanisława Łukowskiego, kuchmistrza restauracyi w hotelu „Imperiał“: pięknie ubranego bażanta kuchmistrza hotelu „Georgea“, Mikołaja Rozmusa; tort kamienny i bombę „Wenecką“ subjekta cukierniczego hotelu „Imperial“, Wiktora Neczeperowicza; owoce z pasztetu w koszyku, zrobionym z naturalnego ciasta, Mieczysława Kondraczka, jego roboty kompoty owocowe i langusty oparte na misternie wykonanej ze stearyny skale.

P. Józef Korfanty, kucharz hotelu „Imperial“, na trzech półmiskach zaprezentował nadto filety z fogosza, czomber sarni i sposób podania „sztuka mięs“; Jan Krawiecki, kucharz restauracyi Stadtmüllera ze Lwowa, nadzwyczaj misternie wykonanego łososia „à la Norman“, kaczkę „à la Mantoli“ i pasztet z dziczyzny w cieście angielskiem; Michał Jasiński pulardę w kształcie owoców w bardzo pięknie rzeźbionym ręcznie koszyku; Jan Stefański kapłony styryjskie na półmisku; Henryk Stanisław Wierzbowicz filety z sandacza Royal; Michał Stanisław Kozak, bardzo ładnie garnirowane kwiczoły; sierżant i kuchmistrz 19 p. p. obr. kraj. Kanda gęś garnirowaną sałatą francuską; cukiernik lwowski Władysław Podhalicz wykonany z cukru „wóz Drzymały“ i biust Najj. Pana z czekolady, ubrany emblematami z marcypanów.

W sali tej widzimy nadto wyroby fabryki cukierków Brandstädtera i Spki, wódki Józefa Kronika, wina dalmatyńskie Braci Didolić, wody mineralne z fabryki „Zdrowie“, rozmaite sery z serkarni M. Bielikowicza we Lwowie, prawdziwego upieczonego barana, wykonanego przez Emila Galanika, obok którego znowu widzimy indyki i kwiczoły, sporządzone przez Józefa Foltę ze Lwowa, oraz roladę z prosiaka, wystawioną przez Stefana Hrankowskiego.

Sierżant i kuchmistrz 30 p. p. Franciszek Pieluch zaprezentował własnego wyrobu konserwy, kompoty, konfitury i domek z werandą, wykonany z rozmaitych gatunków mięsa.

Saliny rządowe w Wieliczce, Kałuszu i Bochni, przedstawiły swoje wytwory, a p. Jan Höflinger ze Lwowa bogatą kolekcyę cukierków, pomadek, biszkoptów i olbrzymi zegar z czekolady. (Dok. nast.)

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w poniedziałek, po raz pierwszy (nowość) „Skiz“, komedya w 4 aktach przez Gabryelę Zapolską, z udziałem Wandy Siemaszkowej, Ireny Trapszo, Romana Żelazowskiego i Gustawa Rasińskiego w głównych rolach. Reżyser Roman Żelazowski.

We wtorek, „Faust“, opera w 5 aktach K. Gounoda; gościnny występ Adama Didura, występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

We środę, po raz drugi „Skiz“, komedya w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską. Reżyser Roman Żelazowski.

We czwartek, „Cyganerya“, opera w 4 aktach Pucciniego, występ Ireny Bohuss i gościnny występ Adama Didura i Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz trzeci „Skiz“, komedya w 3 aktach przez Gabryelę Zapolską. Reżyser: Roman Żelazowski.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Otello“, tragedya w 5 aktach Szekspira z p. Żelazowskim, w roli tytułowej.

W sobotę, o godzinie pół 8 wieczorem „Żydówka“, opera w 5 aktach Halevy'ego; występ Janiny Korolewicz-Waydowej i przedostatni gościnny występ Adama Didura.

Szkarlatyna.

Stan szkarlatyny we Lwowie z dnia 3 i 4 października:

	Razem osób	W tem miejscowych	obcych	w domu	w szpitalach
Stan z dnia 2 października 1908	248	232	16	176	72
Przybyło 3 i 4 października 1908	7	7	—	7	—
Razem . .	255	239	16	183	72
Wyzdrowiało 11	—	11	—	10	1
Umarło 2	—	2	—	2	—
Razem ubyło	13	13	—	12	1
Pozostaje w leczeniu	242	226	16	171	71

Nowo zgłoszeni chorzy pochodzą: w I. okr. sanit. z ul. Stromej, w IV. okr. sanit. z ul. Supińskiego; w VI. okr. sanit. z ul. Janowskiej; w VII. okr. sanit. z ul. Sobieskiego. Wiek chorych: a) płci męskiej: 7 i 12 lat; b) płci żeńskiej: 3, 4 i 10 lat.

Wiek zmarłych: 14 miesięcy i 3 lata.

Sanitätswesen z 1 b. m. podaje wykaz gmin, nawiedzonych epidemią szkarlatyny w czasie od 13 do 19 września. Wykaz ten obejmuje 35 powiatów i 70 gmin (w tygodniu poprzednim 60 gmin w 26 powiatach), a mianowicie: miasto Lwów (śmiertelność z płonicy 5·5 prc. ogólnej cyfry zmarłych) i Kraków (śmiertelność 11·1 prc.), w pow. brodzkim: Brody i Jazłowczyk, w brzeskim: Stróże i Jasień; w brzeżańskim: Wybudów; w buczackim: Monasterzyska; w czortkowskim: Kosów i Szulhanówka; w dobromilskim: Lipa; w gorlickim: Uście ruskie; w husiatyńskim: Kotówka: w jarosławskim: Jarosław (śmiertelność 40 prc.), Miękisz nowy, Wietlin; w jasielskim: Dułąbek; Jaworów; w kamioneckim: Stojanów, Busk, Jagonia, Pobużany, Tadanie, Witków nowy; w kosowskim: Kobaki; w krośnieńskim: Barbinek: w lwowskim: Polanka i Werbiż; w liskim: Równia; w nowosądeckim: Nowy Sącz, Tęgoborze: w pilzneńskim: Gembiczyna, Wiewiorówka; w podgórskim: Gaj; w przemyskim: Trojczyce: w przemyślańskim: Przemyślany, Stanimirz, Swilcza; w rawskim: Rzeczyca, w rohatyńskim: Rohatyn, Bursztyn; w rudeckim: Chiszewice, Komarno, Koropuż, Podzwierzyniec, Czajkowice; w rzeszowskim: Rudna w.; w śniatyńskim: Załucze; w starosamborskim: Posada felsztyńska, Felsztyn; w strzyżowskim: Wysoka; w tarnopolskim: Tarnopol (śmiertelność 17·6 prc. ogółu zmarłych), Smykowce, Ładyczyn, Łuczka, Nastasów, Kurniki, Szlachciniec; w trembowelskim: Mogielnica, Słobódka janowska, Romanówka, Wierzbowiec; w zbaraskim: Czernichowce, w zborowskim: Jarosławice; w złoczowskim: Juśkowice; w żółkiewskim: Artasów, Turynka, Batiatycze, Dorosów wielki.

Sejm.

(12 posiedzenie I. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 5 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek kraj. Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 25 przed południem.

Po odczytaniu całego szeregu wniesionych petycyj, odesłał Sejm w pierwszem czytaniu sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie zezwolenia Reprezentacyi powiatowej w Skałacie na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 80.000 kor. na budowę drogi Skałat-Iwanówka-Kaczanówka — do komisyi administracyjnej.

Z kolei przystąpiła Izba do dalszej dyskusyi nad sprawozdaniem komisyi bankowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie Banku krajowego i o wniosku p. Stefczyka w sprawie hipotecznych pożyczek włościańskich.

P. ks. Senyk zabrawszy głos, oświadczył imieniem klubu staroruskiego, że głosować on będzie za wszystkiemi przedłożeniami, które mają na celu przyjście z pomocą ludności włościańskiej. W szczególności oświadczył się mowca za wnioskiem p. K. Lewickiego, żądającym, by Bank krajowy udzielał włościanom także kredytu wekslowego, aby uwolnić włościan od lichwy, na jaką są narażeni zaciągając pożyczki w rozmaitych drobnych bankach prowincyonalnych. Kończąc swą mowę, apelował mowca do dyrekcyi Banku krajowego, by otwierała kredyt tylko tym instytucyom finansowym, które wzięły sobie za zadanie spieszenia z pomocą włościaństwu.

P. dr. Kozłowski omawiając wywody poprzednich mowców zauważył, że nie może iść ani tak daleko w pochwałach dla Banku krajowego, jak pp. Milewski i Loewenstein, ani tak daleko w naganach, jak ks. Stojałowski. Stanowisko mowcy najbliższe jest stanowisku p. Stefczyka, który wyraził uznanie dla prowadzenia Banku, a zarazem zaznaczył, że zakres jego działania nie odpowiada obecnym potrzebom i żądał rozszerzenia jego w kierunku kredytu włościańskiego. W dalszym ciągu swej mowy poświęcił dr. Kozłowski dłuższy ustęp omówieniu wywodów p. ks. Stojałowskiego, podnosząc, iż mowca ten rzucił zbyt ponure cienie na Bank krajowy. Mowca wprawdzie sam niejednokrotnie krytykował działalność Banku, żądając już to popierania melioracyi, już to rozdzielenia kredytu na mniejsze sumy, lecz w krytyce trzymał się zawsze pewnej miary. Bank krajowy był, zdaniem mowcy, regulatorem stopy procentowej w naszym kraju i z zadania tego wywiązał się należycie w wielu kierunkach. Na odwrót nie może mowca pochlebnego zdania wypowiedzieć o tem, by Bank krajowy był regulatorem życia ekonomicznego.

Z kolei zbijał mowca argumenty p. Stojałowskiego, jakoby branie procentu od kapitału było lichwą, poczem podniósł, że Bank krajowy powinien starać się o skupienie rozproszonego po całym kraju przemysłu domowego i stworzenie dlań warunków zbytu. Mowca zbijał następnie jako niewłaściwe porównanie przez ks. Stojałowskiego Banku krajowego, który obraca zyski na potrzeby kraju i nie płaci dywidendy, z Bankiem hipotecznym, który pracuje dla zysku akcyonaryuszów.

Mowca wystąpił dalej w obronie Towarzystwa kredytowego ziemskiego podnosząc, że listy tego Towarzystwa nie miały wcale kursu zbyt niskiego. Wszędzie bowiem spadły kursy rent i papierów. Były to jednak czasy przesilenia, które Bank angielski doprowadziły do stopy procentowej tak niskiej, jakiej nie było od lat dziesiątek. Na Austryi czasy te tak się nie odbiły, bo stoi ona opodal ruchu międzynarodowego, nie spekulowała na papierach amerykańskich. Było to wielką zasługą naszego rodaka P. Ministra dr. Korytowskiego, który rozwinął bardzo energiczny nadzór nad giełdą wiedeńską i przestrzegał przed spekulacyą. Bank austro-węgierski miał takie zapasy złota, że mógł pospieszyć z pomocą Berlinowi i Londynowi. Mowca zaznaczył, że tutaj, gdzie Bank krajowy w drodze emisyi walczy o zdobycie kapitałów, tutaj pomoc Państwa byłaby bardzo potrzebną. Mowca żądał większej pomocy Banku austro-węgierskiego dla rolnictwa. Z pocztowej Kasy oszczędności kraj nasz niema żadnej korzyści. Myśl P. Ministra skarbu co do utworzenia centralnej Kasy dla stowarzyszeń zarobkowych uważa mowca za bardzo szczęśliwą, jednak pod warunkiem, że Kasa ta będzie polegać na decentralizacyi.

Włościan nie można brać pod kuratelę, należy im samym dać do wyboru, czy chcą kredytu krótko, czy długoterminowego; należy ich przestrzegać przed nadużyciem kredytu, ale za pomocą publikacyi, nie zaś w drodze ustawowych lub regulaminowych ograniczeń.

Z kolei nawiązując do wywodów p. Stapińskiego, stwierdził p. dr. Kozłowski, że Sejm nigdy nie oświadczył się przeciw parcelacyi, która działa z siłą elementarną. Jeżeli uchwała Sejmu z r. 1905 skrępowała cokolwiek tę parcelacyę, to dlatego, że na posiedzeniach Banku parcelacyjnego nie chciano dać żadnych wyjaśnień co do najważniejszego punktu, odnoszącego się do utrzymania *status quo* sił narodowych. Sejm krajowy powiedział tylko Bankowi krajowemu, aby w tym względzie rozciągnął kontrolę nad parcelacyą. Mowca zastrzegł się przeciw temu, jakoby miał zamiar występować przeciw Rusinom, nie żąda bowiem wcale kolonizacyi ziemi ruskiej przez Polaków, lecz żąda jedynie obrony ziemi odwiecznie polskiej, aby obszary dworskie nie przechodziły w ręce ruskie.

Oświadczywszy następnie, że będzie głosował za rezolucyą p. Stapińskiego, mając zaufanie do p. Milewskiego, że Bank krajowy zachowa granice nakreślone obowiązkiem narodowym, omawiał w końcu p. dr. Kozłowski działalność Banku krajowego na polu przemysłu, zaznaczając, że były na tem polu pewne błędy, jak chwiejność i brak programu.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Hupki, który rozpatrywał uwagi niektórych posłów, odnoszące się do sprawozdania komisyi bankowej i życzenia wypowiedziane pod adresem Banku, oraz postawione wnioski, przystąpiła Izba do dyskusyi szczegółowej.

W dyskusyi przemawiali pp.: ks. Stojałowski, Kędzior, Milewski, T. Staruch i ponownie p. ks. Stojałowski, poczem Izba przyjęła do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o Banku krajowym za r. 1907 i udzieliła dyrekcyi Banku absolutoryum z rachunków za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1907. Równocześnie na wniosek komisyi polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z dyrekcyą Banku krajowego postarał się jak najrychlej o taką zmianę przepisów i urządzeń Banku krajowego, która ułatwiłaby właścicielom mniejszych gospodarstw rolnych korzystanie z długoterminowego kredytu hipotecznego, w szczególności przy użyciu też stosownego pośrednictwa Spółek oszczędności i pożyczek.

Nadto przyjął Sejm postawione w toku dyskusyi rezolucye pp.: Merunowicza, Stapińskiego i dr. Leo, (podane już przez nas w poprzednich sprawozdaniach), rezolucyę zaś p. ks. Stojałowskiego przekazał komisyi bankowej do zbadania i zdania z niej sprawy jeszcze w bieżącej sesyi.

Na wniosek komisyi gospodarstwa krajowego o wniosku p. Skarbka i tow. w sprawie przyspieszenia regulacyi i obwałowania Dniestru i Strwiąża, wezwał Sejm Rząd, ażeby w porozumieniu z Wydziałem krajowym zmienił postanowienia §§ 3 i 5 rozporządzenia wykonawczego z dnia 6 lutego 1901 Dz. u. kr. Nr. 32 do ustawy o regulacyi górnego Dniestru z dopływami w tym kierunku, ażeby roboty przy tej regulacyi ukończone zostały w r. 1919.

Nadto polecił Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby po przeprowadzeniu rokowań z Rządem jak najrychlej przystąpił do budowy przepustów w drogach holowniczych Dniestru i Strwiąża dla odwodnienia gruntów nadbrzeżnych i odprowadzenia wody pochodzącej z wylewów; tudzież, ażeby jak najrychlej zarządził opracowanie projektu obwałowania Dniestru i Strwiąża od Sambora w dół i przedłożył Sejmowi do lat trzech projekt ustawy, zapewniającej dokonanie obwałowania przy pomocy państwowego funduszu melioracyjnego.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego o krajowym kursie praktycznym dozorców drenarskich we Lwowie i upoważnieniu tegoż Wydziału do otwarcia z dniem 1 grudnia 1908 piątego dwuletniego kursu praktycznego dozorców drenarskich dla 25 stypendystów, uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu ustawy, zezwalające Reprezentacyom powiatowym w Myślenicach i w Wieliczce na przyjęcie imieniem powiatów gwarancyi czystego dochodu od części kapitału zakładowego kolei lokalnej Wieliczka-Myślenice-Mszana dolna.

W dalszym ciągu posiedzenia na wniosek komisyi administracyjnej, przedstawiony przez p. Schaetzla, uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o obowiązku właścicieli domów w mieście Rzeszowie połączenia swoich domów z miejskim wodociągiem, tudzież o zezwoleniu tej gminie na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat gminnych na urządzenie, utrzymanie i rozszerzenie wodociągu miejskiego.

W myśl wniosków komisyi gminnej uchwalił z kolei Sejm ustawę o rozłączeniu osad Tyniowice-Chorzów, powiatu jarosławskiego i utworzeniu z nich dwu samoistnych gmin administracyjnych; ustawę o utworzeniu z posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych Zagórze, powiatu przeworskiego, nowej gminy administracyjnej pod nazwą Medynia kańczucka; ustawę w sprawie utworzenia z rozparcelowanych obszarów dworskich w Koniowie i Towarni samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą „Jagienka“.

Po odesłaniu petycyi gminy Wygnanka, powiatu czortkowskiego, o zaliczenie jej do rzędu miejscowości, podlegających ustawie gminnej z 3 lipca 1896 Dz. u. kr. nr. 51 do Wydziału krajowego celem jej zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej, przekazał z kolei Sejm petycyę zwierzchności gminnej w Latawcu o udzielenie pozwolenia na odbywanie jarmarków tygodniowych, Namiestnictwu do możliwego uwzględnienia.

P. Skołyszewski referował następnie sprawozdanie komisyi gminnej w sprawie utworzenia z gminy Laszki murowane dwu samoistnych gmin administracyjnych pod nazwą „Laszki murowane miasteczko“ i „Laszki murowane wieś“ i wniósł o uchwalenie odpowiedniej ustawy.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem p. Kiweluk żądał, aby potrzebę rozdzielenia gminy Laszki murowane na dwie samoistne gminy administracyjne, zbadał Wydział krajowy jeszcze dokładniej i przedłożył odpowiedni wniosek na następnej sesyi.

Przemawiali jeszcze pp. T. Staruch, Skwarko i Dudykiewicz za wnioskiem p. Kiweluka i p. Stapiński za wnioskiem komisyi gminnej, poczem w głosowaniu przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę, proponowaną przez referenta. Wniosek p. Kiweluka i wniosek p. T. Starucha o przejście nad całą sprawą do porządku dziennego Izba wszystkimi głosami przeciw głosom klubów ukraińskiego i staroruskiego odrzuciła.

W końcu odczytał jeszcze sekretarz p. Urbański kilka zgłoszonych wniosków, poczem JE. P. Marszałek krajowy zamknął o godz. 2·15 po południu posiedzenie, naznaczając następne na jutro, godz. 10 rano.

* * *

Z komisyj.

□ Komisya budżetowa obradowała w sobotę wieczorem w dalszym ciągu nad preliminarzami budżetów krajowych za 1908 i 1909 r.

Na podstawie referatu p. dr. Kozłowskiego uchwalono z pożyczki 10-milion., wyznaczonej przez Sejm w 1907 r. na budowę nowych szkół, wydzielić sumę 1 miliona koron dla tych gmin, które później zgłosiły się i które złożyły, lub zabezpieczyły całą prestacyę ustawową, gdzie idzie o postawienie nowych budynków.

Następnie na podstawie referatu p. Kozłowskiego komisya uchwaliła preliminarz budżetu krajowego funduszu szkolnego emerytalnego.

W dalszym ciągu referował p. dr. Głąbiński z rubryki „Oświata i sztuka“ wydatki na prywatne zakłady wychowawcze, oraz wydatki dla stowarzyszeń ku krzewieniu nauki i oświaty. Część tego działu komisya uchwaliła, resztę odroczyła do posiedzenia dzisiejszego.

W komisyi wodnej odbyła się w sobotę wieczorem na podstawie przedstawienia stanu rzeczy przez referenta p. Jaworskiego dyskusya informacyjna nad przedłożeniem Wydziału krajowego z projektem zmiany § 47 krajowej ustawy wodnej. W obradach komisyi wziął także udział JE. P. Namiestnik.

Komisya podatkowa załatwiła na podstawie referatu p. Schätzla przedłożenie Wydziału krajowego z projektem ustawy o czasowem uwolnieniu nowych domów w Buczaczu od dodatków gminnych i powiatowych do podatku domowo-czynszowego i domowo-klasowego. Projekt ustawy, przedłożony przez Wydział krajowy, został przez komisyę przyjęty.

Zwołane na wczoraj rano posiedzenie komisyi administracyjnej nie przyszło do skutku z powodu braku kompletu.

OSTATNIA POCZTA.

* *Poln. Corr.* donosi, iż PP. Ministrowie Korytowski i Abrahamowicz z końcem bieżącego tygodnia przybędą do Lwowa, aby wziąć udział w obradach sejmowych.

= *Węgierskie Biuro korespondencyjne* donosi: P. Minister spraw zagranicznych br. Aehrenthal był wczoraj ponownie na audyencyi u Najj. Pana. Przed audyencyą odbył krótką naradę z prezesem gabinetu, dr. Wekerle. Po audyencyi przybył br. Aehrenthal do Prezydyum gabinetu, gdzie odbywała się właśnie Rada gabinetowa i zabawił około trzy kwadranse. Po odejściu br. Aehrenthala Rada gabinetowa trwała dalej. Wieczorem br. Aehrenthal opuścił Budapeszt i wyjechał do Wiednia.

Dnia 7 b. m. br. Aehrenthal powróci do Budapesztu, aby wziąć udział w obradach delegacyjnych.

= Ambasador austro-węgierski hr. Khevenhüller po powrocie z urlopu do Paryża, był wczoraj o godzinie pół do 5 po południu na audyencyi u prezydenta Francyi p. Fallières.

Agencya Havasa donosi, że podczas tego przyjęcia był obecny także minister spraw zagranicznych Pichon.

= Król Alfons hiszpański w sobotę o godzinie 3 po południu wyjechał z małżonką do Wiednia. Na dworcu żegnali dostojnych gości Najj Pan. i wszystkie Najd. Arcyksiężne i Arcyksiążęta, bawiący w Budapeszcie. Razem z królewską parą odjechał Najd. Arcyks. Fryderyk z żoną.

W Wiedniu odbyli wczoraj królestwo przejażdżkę samochodem po mieście. Wieczorem król wyjechał do Drezna w odwiedziny do króla saskiego.

= Wspólny P. Minister skarbu br. Burian wyjechał wczoraj z Budapesztu z powrotem do Wiednia.

P. Prezydent Ministrów br. Beck i P. Minister dr. Klein również powrócili do Wiednia.

= Sejm górnoaustryacki uchwalił oburzenie z powodu zajść w Lublanie, w Bergreichenstein i współczucie dla prześladowanych Niemców. Nadto Sejm wezwał Rząd, aby przeciw podobnym wybrykom z energią wystąpił, a niewinnym ofiarom tych ekscesów przyznał zupełne wynagrodzenie, oraz aby wniósł do Rady państwa projekt ustawy, który nakładałby obowiązek dawania wynagrodzenia ofiarom przez Państwo i karania uczestników tego rodzaju ekscesów. Następnie Sejm uchwalił, iż jedynie tylko język niemiecki może być językiem wykładowym w szkołach średnich, seminaryach nauczycielskich i w wielu innych szkołach wydziałowych i ludowych w Austryi górnej. W końcu Sejm wezwał Rząd, aby uchwalony w r. 1899 projekt ustawy w sprawie wyłącznego uznania języka niemieckiego we władzach autonomicznych w Austryi górnej, przedłożył do Najw. sankcyi Monarszej, albo podał do wiadomości Sejmu przyczyny, dla których tego uczynić nie może.

= Strejk na linii kolejowej Smyrna-Ejdin już się zakończył.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 października. *(Tel. prყw.).* Wczoraj nastąpiło otwarcie pierwszej wystawy Stowarzyszenia artystów polskich „Zero“. Na wystawę nadesłali swe dzieła artyści-malarze: Brandt, Hofman, Kossak, Kowalski, Krasnowolski, Lenc, Siedlecki, Rauchinger, Tetmajer, Weissenhof, Wojtkiewicz, Wywiórski, a w najbliższych dniach nadesłać jeszcze mają: Gawiński, Stasiak i Żmurko.

Kraków, 5 października. *(Tel. pryw.)* Otwarcie roku szkolnego na Uniwersytecie Jagiellońskim odbędzie się dnia 10 b. m.

Kraków, 5 października. *(Tel. pryw.).* Krakowskie Koło Związku urzędników bankowych odbyło wczoraj pierwsze konstytuujące zgromadzenie pod przewodnictwem br. K. Lipowskiego, urzędnika Banku austro-węgierskiego. W obradach brał także udział delegat z Wiednia p. Stein i udzielał wyjaśnień co do organizacyi. Koło dokonało wyboru przewodniczącego, którym został br. K. Lipowski, i 13 członków wydziału.

Kraków, 5 października. *(Tel. pryw.).* Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami. Obradom przewodniczył starszy prokurator Państwa radca Dworu p. Wędkiewicz. Po załatwieniu spraw administracyjnych, uchwalono utworzyć Cesarski fundusz Jubileuszowy w wysokości 10.000 koron na założenie Domu pracy dla uwolnionych więźniów, pozostających pod opieką Stowarzyszenia.

Wiedeń, 5 października. *Polit. Corr.* donosi z Sofii, iż w tamtejszych kołach dyplomatycznych twierdzą, że Porta skłonna jest załatwić sprawę Geszowa w sposób przychylny dla Bułgaryi. Zastępca dyplomatyczny Bułgaryi będzie w przyszłości tak samo traktowany, jak zastępcy innych państw.

Tryest, 5 października. Z powodu cholery, panującej w Petersburgu i Odessie, władze morskie wydały odpowiednie zarządzenia co do traktowania proweniencyj, pochodzących z tych portów.

Budapeszt, 5 października. Podczas wczorajszego pochodu demonstracyjnego partyi socyalno-demokratycznej przyszło do krwawego starcia. Przed pochodem odbyło się zgromadzenie, w którem wzięło udział przeszło 3000 uczestników. Po zgromadzeniu wszyscy uczestnicy ruszyli pochodem ku ul. Andrassyego. W drodze przyłączyło się do nich około 1500 osób. U wylotu ul. Andrassyego policya zamknęła dalszą drogę i wezwała tłum do rozejścia się. Tłum przyjął policyę świstaniem i okrzykami. Na ponowne wezwanie policyi do rozejścia się, padły ze strony demonstrantów strzały. Policya dobyła broni białej i zrobiła z niej użytek. Czternaście osób odniosło rany od cięcia szablą. Kilka osób aresztowano.

Metz, 5 października. W miejscowości Noisseville w obecności przeszło 6000 osób odsłonięto pomnik wystawiony na cześć żołnierzy francuskich, którzy polegli w r. 1878. Na uroczystość tę przybyła deputacya pułków niemieckich, a imieniem rządu niemieckiego złożono wieniec.

Paryż, 5 października. Wbrew pogłoskom o śmierci Sary Bernhardt *Agencya Havasa* donosi, że artystka przebywa w Montpellier i cieszy się doskonałem zdrowiem.

Paryż, 5 października. Rossyjski minister spraw zagranicznych Izwolski odbył wczoraj konferencyę z dyrektorem spraw politycznych w ministerstwie spraw zagranicznych, Lunym. Następnie odbył konferencyę z Lunym prezydent gabinetu p. Clémenceau, poczem konferował z ambasadorem angielskim.

Paryż, 5 października. Prezydent Fallières odbył wczoraj dłuższą konferencyę z prezydentem gabinetu p. Clémenceau.

Paryż, 5 października. W Sorbonie odbyła się uroczystość na cześć Berthelota. Wzięli w niej udział: prezydent Fallières i kilku ministrów.

Le Mans, 5 października. Wilbur Wright dokonał onegdaj trzech wzlotów. Pierwszy, którego dokonał sam, trwał 18 minut, $25^1/_4$ sekundy; przy drugim i trzecim wzlocie wziął do swego aeroplanu towarzysza; drugi wzlot trwał 3 m. $21^3/_5$ s.; trzeci 55 m. $32^1/_5$ s.

Nimes, 5 października. Wczoraj odsłonięto pomnik Bernarda Lazare'a, znanego z walki o rewizyę procesu Dreyfusa. Równocześnie odbył się mityng, na którym uchwalono rezolucyę na korzyść zaprowadzenia monarchii.

Londyn, 5 października. *Biuro Reutera* donosi, że rząd angielski wystosował do rządu tureckiego i bułgarskiego propozycyę w sprawie rozwiązania kwestyi kolei Oryentalnej.

Rząd turecki byłby skłonny wydzierżawić Bułgaryi linie kolei Oryentalnej, przechodzące przez terytoryum bułgarskie, ale pod warunkiem, iż Bułgarya kolej tę czasowo tylko zatrzyma. Rząd angielski zwrócił się do mocarstw, podpisanych na traktacie berlińskim, aby poleciły Bułgaryi rozwiązanie kwestyi kolei Oryentalnych w ten sposób.

Sofia, 5 października. Wczoraj w nocy dokonano napadu na wielki magazyn broni koło Sofii. Straż rozpędziła sprawców, których dotąd nie wyśledzono. Przypuszczają, że byli to Serbowie.

Fez, 5 października. Muley Hafid otrzymawszy notę francusko-hiszpańską, wezwał do siebie konsula niemieckiego, z którym konferował przeszło godzinę.

Petersburg, 5 października. W ciągu ostatniej doby, do wczoraj południa, zachorowało na cholerę 136 osób, a 62 umarło.

Ogłoszenie niezawisłości Bułgaryi.

Sofia, 5 października. Bułgarska agencya telegraficzna donosi: **Bułgarya** została dzisiaj w Tirnowie ogłoszona **niezawisłem królestwem.**

Księżna Eleonora bułgarska odjechała wczoraj wraz z dziećmi osobnym pociągiem do Tirnowy.

Sofia, 5 października. Książę Ferdynand przybył wczoraj o godzinie 9 wieczorem do Ruszczuku, powitany tam przez wszystkich ministrów, a następnie specyalnym pociągiem udał się do Tirnowy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

CUKIERNIA pod „Wozem Drzymały“ WŁADYSŁAWA PODHALICZA

otwarta od 7-mej rano do 12-tej w nocy.

Lwów, ul. Akademicka l. 5, (obok Magazynu Wnych Schayerów)

poleca najlepszą KAWĘ, CIASTA, LODY, CUKRY, HERBATNIKI, TORTY w 50 gatunkach. Zamówienia na wesela, imieniny, urodziny, bale, rauty, wykonuje jak najstaranniej.

Z prowincyi zamówienia odwrotnie i tanio.

NADESŁANE.

ADWOKAT
Dr. Aleksander Raczyński
otworzył kancelaryę we Lwowie, przy placu Maryackim 10. — Telefon 1166.

Lwowski Instytut Muzyczny
ul. Kilińskiego l. 1, II. piętro.

Profesorowie:

Fortepian: **E. Elbanmówna, M. Krauzowa, N. Löwönhoff, A. Niementowska, W. Proczkowska, S. Głowacki.**
Skrzypce: **F. J. Horowitz, M. Wolfsthal.**
Śpiew solowy: **M. Pawlików-Nowakowska.**
Dykcya i deklamacya: **T. Nowakowska.**
Język włoski i francuski: **A. de Saas.**
Śpiew choralny: **W. Proczkowska.**
Zasady muzyki: **S. Głowacki, S. Niewiadomski.**
Kurs przygotowawczy do c. k. egzaminu państwowego z muzyki, Harmonia, historya muzyki, kontrapunkt: **S. Niewiadomski.**
Gimnastyka rytmiczna E. Jagues-Dalcrore'a; **S. Głowacki.**
Nauka muzyki dla małych dzieci (Pape-Carpactier): **W. Rroczkowska.**

Dyrektor: **S. Głowacki.**

Utrzymuje na składzie
czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE:
Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasie.
WŁOSKIE:
L'Asino, Il Secolo XX.
ROSSYJSKIE:
Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.
ANGIELSKIE:
Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassel's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

Sokołowskiego
Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Bieliznę szyję najstaranniej.
Całe wyprawy wykonywam akuratnie. Teatralna 5.
Z poważaniem MARYA.

Do najęcia
ul. Asnyka Nr. 7,
Parter
1 pokój kawalerski z osobnym wchodem.

DOM BANKOWY
Sokal i Lilien
na czas przebudowy własnego domu przeniósł swe biura
do LOKALU
obok Kawiarni Wiedeńskiej
przy ul. Kilińskiego.

Poszukuje się kupna STARYCH MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble“ Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5 października 1908.

Hotel George'a.
PP. B. Csillich z Tarnopola, J. Neumann z Wolanki.

Hotel Victoria.
PP. S. Kaiser z Brzeżan, dr. J. Czyrniański ze Stanisławowa.

Hotel Europejski.
PP. dr. M. Rappaport z Drohobycza, W. Błoński z Tarnobrzegu, dr. J. Tislowitz z Drohobycza.

Hotel „Narodna Hostynnycia“.
PP. dr. M. Kuniuszewski ze Złoczowa, W. Sabat ze Skolego, dr. I. Skomorowski z Skutów.

Hotel pod Trzema Koronami.
P. J. Banaszyński z Rohatyna.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 października.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	400	—	410	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	558	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	--	110	70
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	20	99	90
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	93	70	94	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	10	94	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	50	98	20
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	70	94	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	70	94	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	30	96	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	80	92	50
„ „ „ 4 konwen.	93	60	94	30
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	50	252	50
„ „ „ papierowych	251	50	253	50
100 marek niemieckich	117	—	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 października 1908.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	95 50	95 70
styczeń-lipiec	95·45	95 65
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98·50	98·70
kwiecień-październik	98 65	98·85
Koronowa waluta.	**płacą**	**żądają**
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	151·75	155·75
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	217 25	221 25
„ „ „ 1864 po 100 zł.	261·25	265·25
„ „ „ 1864 po 50 zł.	261·25	265·25
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	291·50	292·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·35	115·55
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·80	96·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·85	96·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·90	113·90
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454·—	455·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117·65	118·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·70	96·70
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·95	96·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·—	104·50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	121·10	122·10
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·60	96·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·40	99·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·60	99·60
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·25	96·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·—	97·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·10	96·10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113·60	114 60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	110 50	110 70
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·30	92·50
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	185 50	189·50
„ „ 50 zł. (100 kor.)	185 50	189 50
Koronowa waluta.	**płacą**	**żądają**
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92·50	93 50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·50	103 50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·—	102·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·50	95·45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·—	98·—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·70	92·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	103·25	109 25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	182 20	183 20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	94·75	95·75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	267·50	273·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	261·50	267·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	—·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·75	95·75
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110 25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·—	99·80
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92 25	93·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	98·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·35	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·45
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·50	94·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·25	99 25
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·—	100·—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110·80	111·80
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·—	112·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·50	89·50
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·40	95 40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·25	102·25
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·60	22 60
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	472 50	482·50
Clary 40 zł. m. k.	147·—	157·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	105·—	115·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62·—	68·—
Koronowa waluta.	**płacą**	**żądają**
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 50	52 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26·50	28 50
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	111·—	121·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	297·—	297 50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3395·—	3405·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	640·75	641·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	743·25	744·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	584·—	586·—
Galic. banku hip. 200 zł.	568·—	570·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	409·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	437 75	438·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1745·—	1755·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	546·—	547·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·—	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·75	238 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5100·—	5140·—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	415·—	425·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	564·—	555·—
„ Lwów - Kleparów - Jaworów lok. 400 kor.	350·—	356·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	995·—	1000·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	720·—	723·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	583·—	593·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	665 40	666·40
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2638·—	2648·—
Schodnicy 500 kor.	465·—	486 10
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	390·—	393·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	258·—	260·50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·32½	239 55
Paryż za 100 franków	95·27½	95·47½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	251·—	252·—
Niemieckie banki	117·32½	117·52½
Włoskie banki	95·20	95·32½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·20	95 32½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11 28	11·32
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·09	19·12
20-markówka	23·48	23·52
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·35	117·55
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·10	95 30
Ruble	2·51	2·51¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 508/8 (11) (8824 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 października 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddział V. licytacya a) 1/5, 1/20 i 5 20 części realności obj. lwh. 101, b) całej realności objętej lwh. 663, c) połowy realności objętej lwh. 1132 ks. gr. gm. Bursztyn wraz z przynależnościami składającemi się z 1 krowy, 30 jabłoni większych, 18 jabłoni mniejszych, 4 grusz szczepowych, 35 sztuk śliw i z 5 sztuk wiszeń szczepowych.

Nieruchomości te są ocenione a) na 200 kor., b) na 1620 kor., c) na 762 kor. 50 hal., przynależności na 345 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 133 kor. 32 hal., ad b) wraz z przynależnościami 1997 kor. 66 hal., ad c) 508 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 27 sierpnia 1908.

E. Nr. 1347 (Adj.) (8819 1—3)

Pferdelizitation.

Von Seite des k. k. Staatshengstendepots in Drohowyże wird am 13 Oktober 1908 um 10 Uhr Vormittags in Mikołajów am Pferdemarkte der Wallach, Przedswit, englisch Halbblut, Lichtgrauschimmel, 14 jährig, 164 ctm. hoch, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werde.

K. k. Staatshengstendepot in Drohowyże.
Drohowyże, am 1 Oktober 1908.

L. cz. E. 655/8 (7) (8886 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Podwołoczyskach zastąpionego przez Dyrekcyę odbędzie się dnia 14 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętych wyk. hip. ll. a) 1365 gm. Toki, b) 1026 gm. Koszlaki, c) 1233 gm. Koszlaki składających się ad a) z parceli budowlanej z chatą, stodołą i studnią i z 7 parcel gruntowych, ad b) z jednej parceli grunt., ad c) z dwóch parcel gruntowych, na których nie ma przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione na ad a) 2410 kor., ad b) 2200 kor., ap c) 1600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1606 kor. 66 hal., ad b) 1466 kor. 66 hal., ad c) 1066 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, przyznając za nie dalsze koszta w kwocie 10 kor. 79 hal. wierzycielowi i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowe sioło, dnia 25 września 1908.

L. 16.000/08 (8866 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1909, 1910 i 1911 lub też bezwarunkowo rok 1909 z milczącem przedłużeniem na dalsze dwa lata to jest 1910 i 1911.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego Kor.	Licytacya odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach	Uwaga
1	Kalwarya		26		1440	Dnia 19 października 1908 od godziny 9 rano do 1 po południu.	W myśl ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1903 Dz. ust. kraj. Nr. 146 obowiązany jest każdy dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego pobierać razem z podatkiem spożywczym dodatek krajowy w wysokości 30% rządowego podatku konsumcyjnego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30% od czynszu dzierżawnego prawa poboru podatku konsumcyjnego. Zmiana owego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.
2	Kęty		20		1100		
3	Łodygowice	wino	17	—	1125		
4	Maków		15		1825		
5	Myślenice		32		2230		

Pisemne oferty w kopertach **opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy,** zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, wynoszące 10% ceny wywołania i ostemplowane znaczkiem na 1 koronę, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 19 października 1908. Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć powyż określone wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę.

Bliższe warunki licytacyi i wykaz miejscowości należących do tych okręgów dzierżawnych przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Owięcimiu, Wadowicach i Żywcu.

Książeczki kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucye odnoszące się do dzierżaw jeszcze nie ukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucye dzierżawne. Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyi dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisanej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10067 (Nr. 111 Dz. rozp. skarb.).

C, k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 2 października 1908.

L. cz. E. 604/8 (8) (8806 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Naftalego Sterna i Jakóba Sterna odbędzie się dnia 29 października 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności a) lwh. 78, b) lwh. 194 i c) lwh. 231 ks. gr. gm. kat. Wielopole objętych. Realności te są miejskie.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione pod a) 8931 kor. 74 hal., pod b) 3500 kor., pod c) 1000 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 5621 kor. 16 hal., ad b) 2083 kor. 33 hal., ad c) 566 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 14 września 1908.

L. cz. E. 1070/8 (5) (8793 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. dr. Gustawa Wańka w Wiedniu zastąpionego przez dr. Tragera adw. w Bielsku odbędzie się dnia 15 października 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacya realności lwh. i lk. 110 ks. gr. gm. kat. Biała.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 48.765 kor.

Najniższa cena wynosi 24.382 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Biała, dnia 4 września 1908.

L. cz. E. V. 861/7 (7) (8797 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Gitli Karawan w Poburzanach odbędzie się dnia 6 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/4 części lwh. 920 gminy Poburzany złożonego z pgr. lk. 1268 i 1269 b) połowy lwh. 921 tejże gminy złożonego z pgr. lk. 1270, 1320 i 1321, z których pierwsze mają obszar 205 sążni, drugie obszar 1¼ morga bez przynależności.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a) na kwotę 15 kor. 23 hal., b) na kwotę 317 kor. 18 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 211 kor. 46 hal., ad b) 10 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, jamacy chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 6 marca 1908.

L. cz. E. 1771/8 (6) (8823 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 października 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, Oddział V. licytacya a) realności obj. lwh. 136, b) lwh. 376 ks. gr. gm. Martynów stary.

Nieruchomości te są ocenione a) na 1300 kor., b) na 1800 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 866 kor. 67 hal., b) na 1202 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k, Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. C. 632/8 (3) (8854)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Mensch odbędzie się dnia 15 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya 3/4 części ciała lwh. 56 kg. Wola michowa objętego (3/4 części domu mieszkalnego).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 450 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najppóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 30 lipca 1908.

L. cz. E. 339/8 (4) (8804)

Edykt.

Na żądanie Salamona Meiselsa odbędzie się dnia 4 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. licytacya 3/5 części realności lwh. 525 gminy Toporów objętych stanowiących dom mieszkalny pod l. k. 8 oraz parcelę budowlaną l. kat. 58.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 550 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 327 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 10 września 1908.

L. cz. E. 982 7 (11) (8862)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wolfa Schneebauma kupca w Młodowicach zastąpionego przez adw. dr. Haasa w Przemyślu odbędzie się dnia 2 listopada 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 181, 191 i 192 ks. gr. gminy Zabłotce Abrahama Pollanda i Majera Pollanda po połowie własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 6330 kor.

Najniższa cena wynosi 4220 kor.. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radymno, 7 września 1908.

L. cz. E. 2542/8 (9) (8826)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Donigiewicza, kupca w Kutaah odbędzie się dnia 6 listopada 1908 o godz. pół do 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya:

a) realności lwh. 649 gm. Rożen wielki;

b) realności lwh. 355 gm. Rostoki zobowiązanej Leony Lewickiej własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na kwotę 596 kor., ad b) 982 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 397 kor. 32 hal., ad b) 654 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 30 września 1908.

L. cz. E. 878/8 (6) (8887)

Na żądanie Maryanny Herodowej w Monowicach odbędzie się dnia 28 października 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya 3/16 części realności lwh. 234 ks. gr. gm. kat. Poręba Wielka objętej, dłużnika Józefa Guzy własnych.

3/16 części tej realności wystawione na licytacyę, są ocenione na 75 kor.

Najniższa cena wynosi 50 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 5 września 1908.

L. cz. E. 297/8 (8) (8858)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Parańki Solarczyk, Katarzyny Solarczyk i mał. Rozalii Solarczyk przez matkę i opiekunkę Parańkę Solarczyk odbędzie się dnia 19 października 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 14 licytacya niewydzielonych 9/32 część ciała hip. wyk. hip. l. 247 ks. gr. gm. kat. Wola gnojnicka objętego zobowiązanego Michała Solarczyka własnych wraz z drzynależytościami w protokole ocenienia z dnia 30 kwietnia 1908 wymienionemi.

Nieruchomość ta wraz z przynależytościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 562 kor. 50 hal.

Najniższa oferta wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, zatwierdzone tus. uchwałą z dnia 9 czerwca 1908 L. cz. E. 297/8 (6) i odnoszące się do tej nierucho-

mości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 15 września 1908.

L. cz. E. IX. 399/8 (5) (8849)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ernestyny z Pogliesów Szymczakowskiej zastąpionej przez adw. dra Władysława Chmielarczyka w Krakowie odbędzie się dnia 28 października 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 I. p. w Krakowie licytacya realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Bibice Jana Surgi własnej, 1/6 część realności lwh. 130 ks. gr gm. kat. Bibice Jana Surgi własnej i realności lwh. 299 ks. gr. kat. Bibice, Anny z Siemieńców Surgowej własnej.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na pierwsza na 3150 kor., druga na 767 kor., trzecia na 5906 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1) 2100 kor., ad 2) 511 kor. 33 hal., ad 3) 3937 kat. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabualarny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstana, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 19 września 1908.

L. cz. E. 813/8 (5) (8810)

Na żądanie Maryi Kleinowej odbędzie się dnia 30 października 1908 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya realności lwh. 658 ks. gr. gm. kat. Wieliczka objętej, składającej się tylko z parceli grunt. stanowiącej ogród.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 210 kor.

Najniższa cena wynosi 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 25 sierpnia 1908.

L. cz. E. 863/8 (7) (8889)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Chaima Steinholza kupca w Sołotwinie odbędzie się dnia 4 listopada 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Sołotwinie licytacya 5/12 części z 4/5 części realności lwh. 100 ks. gr. gm. Kosmacz.

Części nieruchomości wystawionej na licytacyę są ocenione na 433 kor. 50 hal

Najniższa cena wynosi 288 kor. 99 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sołotwina, dnia 22 września 1908.

L. cz. E. 742/8 (8721)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Sterna w Bieczu odbędzie się dnia 17 listopada 1908 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Bieczu licytacya realności lwh. 52, 53, 140, 614 i 933 ks. gr. gm. kat. Biecz objętych zobowiązanego Franciszka Bochni własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione a mianowicie realność lwh. 52 na kwotę 437 kor., lwh. 53 na kwotę 2775 kor., lwh. 140 na kwotę 1240 kor., lwh. 614 na kwotę 752 kor., lwh. 933 na kwotę 2901 kor. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 52 kwotę 292 kor., co do realności lwh. 53 kwotę 925 kor., co do realności lwh. 140 kwotę 828 kor., co do realności lwh. 614 kwotę 502 kor., co do realności lwh. 933 kwotę 1934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 20 września 1908.

L. cz. E. 1544/8 (4) (8770)

Dnia 12 listopada 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya 1) połowy realności lwh. 11 ks. gr. gm. Krościenko, 2) połowy realności lwh. 306 ks. gr. gm. Krościenko, 3) całej realności lwh. 12 ks. gr. gm. Krościenko, 4) całej realności lwh. 407 ks. gr. gm. Krościenko.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, oceniono ad 1) na kwotę 259 kor., ad 2) na kwotę 1324 kor. 12 hal., ad 3) na kwotę 1542 kor. 40 hal., ad 4) na kwotę 489 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) kwotę 172 kor. 67 hal., ad 2) kwotę 882 kor. 75 hal., ad 3) kwotę 1028 kor. 27 hal., ad 4) kwotę 326 kor 54 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 26 września 1908.

K. u. K. Intendanz des 10 Korps.

do l. 6292 z r. 1908 (8818 2—2)

ZAWIADOMIENIE.

Zabezpieczenie dostawy wiktuałów traktyerniczych na czas od 1 stycznia 1909 aż do 31 grudnia 1909, względnie aż do 31 grudnia 1911, odbędzie się:

<table>
<tr><td colspan="3">W c. i k.</td></tr>
<tr><td colspan="2">szpitalu garnizonowym Nr. 3 w Przemyślu dla</td><td rowspan="2">szpitala wojskowego w Samborze</td></tr>
<tr><td>szpitala garnizonowego Nr. 3</td><td>sanatoryum wojskowego w Szkle</td></tr>
<tr><td colspan="3">d n i a</td></tr>
<tr><td colspan="2">21.</td><td>19.</td></tr>
<tr><td colspan="3">p a ź d z i e r n i k a 1908</td></tr>
<tr><td colspan="3">o 10-tej godzinie przed południem (czas kolejowy)</td></tr>
</table>

Warunki dotyczące tych rozpraw są do przejrzenia w ogłoszeniach znajdujących się przy wszystkich zakładach sanitarnych w obrębie Intendantury, jakoteż w zeszytach warunków w szpitalu garnisonowym Nr 3 w Przemyślu i w szpitalu wojskowym w Samborze, wreszcie w Intendaturze 10-go Korpusu.

Przemyśl, dnia 24 września 1908.

(8667 3—3)

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

G. D. Z. 22.553 ex 1908/VI.

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für das Jahr 1909, eventuell für die Jahre 1909 und 1910, eventuell 1909, 1910 und 1911, die Konkurrenz ausgeschrieben.

Schriftliche, mit 1 K. per. Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k. k. Kasse über den Erlag eines 10% Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kouverts mit der Aufschrift „Offert zur Lieferung von Seilerwaren" versehen sein müssen, sind bis längstens 12 Oktober 1908 mittags bei der genannten k. k. Generaldirektion einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen, die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei allen Tabakfabriken zur Einsicht aufliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 10 September 1908.

L. cz. E. V. 4254/6 (15) (8769 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Grossingera kupca we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. W. Wiesenberga odbędzie się dnia 20 października o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81 w Drohobyczu licytacya całej realności lwh. 132 ks. gr. dla gm. kat. Drohobycz Zagrody objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z kadzi, sztachet żelaznych i komórek.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 31.692 kor., przynależności zaś na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi 16.411 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Drohobycz, dnia 14 września 1908.

10.559/8 (8655 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy mlewa i kasz tudzież fasoli i grochu dla domów więziennych w Krakowie, Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, oraz dla Zakładu karnego w Wiśniczu na rok 1909 rozpisuje się licytacyę w drodze ofert pisemnych na następujące produkta spożywcze:

mąka pszenna Nr. 3 około 755 kg.;
mąka pszenna Nr. 4 około 4225 kg.;
mąka pszenna Nr. 5 około 3500 kg.;
mąka pszenna Nr. 6 około 30.000 kg.;
mąka pszenna Nr. 7 około 3900 kg.;
mąka pszenna Nr. 8 około 16.200 kg.;
mąka żytna rażowa około 41.000 kg.;
mąka żytna Nr. 1 około 30.000 kg.;
mąka żytna Nr. 3 około 50.000 kor.;
pęcak około 14.420 kg.;
otręby żytne około 500 kg.;
grysik pszenny około 4275 kg.;
kasza jęczmienna (siekanka) około 11.905 kg.;
kasza jaglana około 5.745 kg.;
ryż około 3065 kg.;
fasola około 25.980 kg.;
groch około 22.300 kg.;
kukurudza mielona około 2.300 kg.;
kasza tatarczana około 2.300 kg.

Produkty powyższe mają być dostarczone do stacyj kolejowych w Krakowie, Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie, Wadowicach i Bochni.

Oferty na wszystkie lub poszczególne Zakłady więzienne — na wszystkie lub pewne gatunki artykułów spożywczych — marką stemplową na 1 koronę zaopatrzone nadesłać należy najpóźniej do 21 października 1908 do godziny 12 w południe do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Dyrekcyi kancelaryi sądu krajowego wyższego w Krakowie, w Prezydyach sądów obwodowych w Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach oraz w Dyrekcyi Zakładu karnego w Wiśniczu — wreszcie w Izbie handlowej, w hali zbożowej w Krakowie i w centralnym Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków, dnia 24 września 1908.

L. cz. E. 768 8 (6) (8809)

Na żądanie Wiktoryi Rosenberg w Wieliczce odbędzie się dnia 28 października 1908 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya 3614/4032 części realności lwh. 143 ks. gr. kat. Wieliczka, stanowiącej dom z ogródkiem.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 8943 kor. 73 hal.

Najniższa cena wynosi zatem 5966 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka dnia 17 września 1908.

L. cz. E. 2760/8 (7) (8825)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Majera kupca w Rostokach odbędzie się dnia 6 listopada 1908 o godz. pół do 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 170 gminy Rostoki, Tymofija

Fizdeluka s. Iwana własnej o łącznym obszarze 1 h. 20 ar. 81 m².

Na parceli bud. 44 stoi dom mieszkalny drewniany w bardzo lichym stanie.

Grunta dobrej gleby.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 2328 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi kwotę 1552 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 24 września 1908.

L. cz. E. 1503/8 (3) (8771)

Dnia 12 listopada 1908 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Dobromilu odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 74 ks. gr. gm. Kwaszenina.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniono na 2841 kor. 47 hal.

Najniższa cena wynosi 1894 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 15 września 1908.

Upadłości.

S. 7/6 68 (8822)

Sprawa konkursowa firmy Robinsohn & Rosenfeld.

Audyencyę likwidacyjną wierzytelności, dodatkowo do masy konkursowej zgłoszonych, wyznacza się na dzień 12 października 1908 godz. 10 przed poł. w tut. sądzi przed komisarzem konkursowym. B. II.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, 25 września 1908.

Konkursa.

L. 1396,08 (8786 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci c. k. notaryusza Tomasza Vogla posady c. k. notaryusza w Podwołoczyskach, a ewentualnie też posady wskutek obsadzenia posady notaryusza w Podwołoczyskach, w drodze przeniesienia w okręgu lwowskiej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej, rozpisuje Izba notaryalna we Lwowie konkurs i wzywa kompetentów o te posady, aby swoje podania adstruowane odpowiednio do rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 31 października 1887 l. 9072 najdalej do 31 października 1908 do podpisanej Izby wnieśli.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 26 września 1908.

L. 16.769/pr. (8732 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady c. k. starszego lekarza powiatowego w VIII klasie rangi, tudzież ewentualnie jednej posady c. k. koncypisty sanitarnego w X klasie rangi z systemizowanymi poborami w galicyjskiej państwowej służbie zdrowia, rozpisuje się niniejszem po myśli § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1896 Dz. p. p. Nr. 17 konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 20 października b. r.

Kandydaci o te posady mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi, wymaganej rozporządzeniem Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873 Dz. p. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcye Policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 28 września 1908.

L. 125663/II (8767 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Brzezinach z poborami 3 klasy, 4 stopnia i ryczałtem 504 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegr. we Lwowie.

Lwów, dnia 28 września 1908.

L. 13.308 (8843 1—3)

Konkurs.

Na posadę radcy Sądu krajowego jako Przełożonego Sądu powiatowego, ewentualnie na posadę sędziego powiatowego w Podgórzu, lub przy innym Sądzie powiatowym, rozpisuje się konkurs z terminem do 24 października 1908.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 2 października 1908.

Wyroki prasowe.

Zl. 220 (8518)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 21 September 1908, Pr. VIII. 22 8, die Weiterverbreitung der Nummer 39 der Zeitschrift: „Lienzer fliegende Blätter" vom 20 September 1908 wegen der Stelle von „Das ist der Dank" bis „geschlagen werden" des Artikels; „Größere Exzesse in Hartmanitz" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1908, Pr. VII. 8/8, die Weiterverbreitung der Nummer 214 der in Laibach in slovenischer Sprache erscheinenden Zeitschrift: „Slovensky Narod" auf Grund der §§ 302 und 99 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1908, Pr. IX. 91/8, die Weiterverbreitung der Nummer 10573 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 16 September 1908 wegen der Stelle von „Noi fummo amati" bis „Dante s' adempia!" des Artikels: „Un voto propiziatorio" und wegen des Artikels: „Nell' ora del lutto" nach § 65 a St G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 129/8 (13) (8195 1—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Kłyma Gac, rolnika w Hluboczku wielkim.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Tymoczka, rolnika w Iwanowie górnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 9 czerwca 1908.

L. cz. P. V. 114/8 (7) (8172 1—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Chanę Wiwak w Krowicy horodowskiej.

Kuratorem jej ustanowiono Mojżesza Bienenfelda w Krowicy horodowskiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Lubaczóòw, dnia 22 sierpnia 1908.

L. cz. L. VIII. 5/8 (8) (8213 1—3)

Za marnotrawnego uznano Bronisława Szczecha w Ludźmierzu.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Cebulskiego w Ludźmierzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Nowy Targ, dnia 12 sierpnia 1908.

L. cz. P. V. 176/8 (11) (8188 1—3)

Edykt.

Piotra Tymofijowa Iwana z Werbiąża wyżnego uznano marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Iwana Tymofijowa Ilka z Werbiąża wyżnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 11 czerwca 1908.

L. cz. P. V. 244/8 (8) (8190 1—3)

Edykt.

Jana Kopystyńskiego z Kołomyi uznano marnotrawnym i ustanowiono mu kuratora w osobie Jana Sanojcy Adama.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 27 czerwca 1908.

L. cz. L. XI. 10/8 (4) (8144)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Kłapeckiego w Krakowie.

Kuratorem jego ustanowiono Stanisława Walawskiego w Dębicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 30 lipca 1908.

L. cz. P. XI. 10/7 (18) (8143)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Chaję Hochschüler w Krakowie.

Kuratorem jej ustanowiono dra. Bernarda Langroda, adw. w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Kraków, dnia 2 sierpnia 1908.

L. cz. L. 13/8 (8175)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Agnieszkę Opachową w Tarnawie.

Kuratorem jej ustanowino Stanisława Opacha w Tarnawie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wiśnicz, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. L. 3/8 (7) (8173)

Za marnotrawcę uznano Iwana Biłasa Honij z Bilcza.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Karpina Kimak w Bilczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Medenice, dnia 8 lipca 1908.

L. IX. 8,8 (17) (8189)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Kołomyi uznaje Pałahnę z Petryszaków Saczko, rolniczkę z Chlebiczyna leśnego marnotrawną i zawiesza nad nią z powodu tego kuratelę.

Kuratorem dlań ustanawia się Jakowa Petrów Jurka z Chlebiczyna leśnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kołomyja, dnia 6 lipca 1908.

L. cz. P. 91/8 (8244)

Ogłoszenie.

Walentego Kwokę z Bratkowic uznano za marnotrawcę.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Kwokę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Głogów, dnia 19 sierpnia 1908.

L. cz. P. 82/8 (6) (8245)

Edykt.

Za marnotrawczynię uznano Maryę Kożuszko z Mikuliniec, kuratorem jej ustanowiono Wasyla Tracza z Mikuliniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mikulińce, 26 sierpnia 1908.

L. cz. P. 113/8 (1) (8246)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Makowicza w Muszynie.

Kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Makowicza w Muszynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 21 czerwca 1908.

L. cz. L. VII. 13/6 (11) P. VII. 278/7 (1) (8194)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Altera Hartsteina w Żulinie.

Kuratorem jego ustanowiono Getzla Finka w Koniuchowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Stryj, dnia 23 grudnia 1907.

L. cz. P. 91/8 (7) (8219)

Za umysłowo chorą uznano Annę Hajdukową w Koźmiacach wielkich.

Kuratorem Wojciech Hajduk w Koźmiacach wielkich.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, 4 czerwca 1908.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. U. V. 1932/7 (8658 2—3)

Edykt.

Osobę, która w listopadzie 1907 w Brodach zgubiła gotówkę około 100 kor. wzywa się, by w ciągu roku się w tutejszym sądzie zgłosiła i swe prawo własności wykazała, gdyż w przeciwnym razie gotówka ta znalazcy Salomonowi Skrobowi wydaną zostanie (§ 378 p. k.)

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 24 września 1908.

Prez. 1812 (18/8) (8633 2—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej dnia 23 listopada 1908, o godz. 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1908 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Przewodniczącym Sądu przysięgłych: Dra. Marcelego Misińskiego c. k. Prezydenta Sądu obwodowego a zastępcami przewodniczącego: radców c. k. Sądu krajowego: Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Wincenza, Władysława Kropińskiego, Stanisława Dulewskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 26 września 1908.

Prez. 3616 (18 P. 8) (8657 2—3)

Obwieszczenie.

Pan prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1908 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu Adolfa Czerwińskiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Andrzeja Loreka i radców Ignacego Nowaka, Jana Cybyka, Izydora Mydłowskiego, Konstantego Mironowicza, Emiliana Kobrzyńskiego, dra. Maurycego Morgenrotha i Stanisława Gałeckiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 16 listopada 1908 o godzinie 8 rano.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 26 września 1908.

L. cz. E. 742/8 (6) (8686 2—3)

Uchwała zastanawiająca.

W sprawie egzekucyjnej Heleny z Filarów Kielarowej w Haczowie, przeciw nieznanym z miejsca pobytu Maryi z Kielarów Boczar i Franciszkowi Boczar, zastąpionym przez kuratora Jana Szubra w Haczowie, o 1300 koron zpn., postanowił sąd po przesłuchaniu interesowanych przyjąć ofertę z wolnej ręki wniesioną przez Helenę z Filarów Kielarową, objętą pismem z dnia 27 czerwca 1908 E. 742/8, według której ofiarowała się objąć z wolnej ręki będącą przedmiotem egzekucyi realności whl. 1037 ks. gr. gm. Haczów, za cenę 5054 kor. na warunkach licytacyjnych, ustalonych uchwałą z dnia 23 czerwca 1908 E. 742/8 i przyjęcie jej oferty notuje się na karcie B. realności whl. 1037 ks. gr. gm. Haczów, a równocześnie zastanawia się postępowanie licytacyjne realności whl. 1037 ks. gr. gm. Haczów, wdrożone uchwałą z dnia 30 kwietnia 1903 E. 742/8 na rzecz Heleny z Filarów Kielar o 1800 kor. zpn.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 30 sierpnia 1908.

L. cz. C. I. 93/8 (1) (8808)

Edykt.

Przeciw Annie Chmiel z Kątów trzebuskich, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Jana i Annę Budzeniów z Kątów trzebuskich pozew, o zniesienie współwłasności realności whl. 106 w Trzebusce.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 października 1908, o godz. 9 rano, Nr. bióra 16.

Celem strzeżenia praw Anny Chmiel, ustanawia się pana adw. dra. Sulerzyskiego w Sokołowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Annę Chmiel w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sokołów, dnia 23 września 1908.

L. cz. C. I. 92/8 (1) (8807)

Edykt.

Przeciw Marcinowi i Antoniemu Kowalom z Wilczej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Józefa Kowala pozew, o uznanie intabulacyę prawa własności real. whl. 586 w Wilczej woli.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 13 października 1908, o godz. 9 rano, Nr. b. 16.

Celem strzeżenia praw Marcina i Antoniego Kowalów, ustanawia się pana adw. dra. Sulerzyskiego w Sokołowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Marcina i Antoniego Kowalów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokołów, dnia 22 września 1908.

L. cz. C. III. 91/8 (1) (8803)
Przeciw Julii Dosedla, Honoracie, Harsche, Michalinie Maziarz recte Maziarkiewicz, Stefanii Maziarz, zamężnej Postusznej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Kolbuszowej przez Ewę Maziarz recte Maziarkiewicz w Kolbuszowej pozew, o 438 koron 44 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 13 października 1908, o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie, biuro Nr. 14.
Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana adw. dra. Bujka w Kolbuszowej, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, 29 września 1908.

L. cz. Cw. II. 557/8 (1) (8794)
Edykt.
Przeciw Ozyaszowi, Isaakowi, Dawidowi i Ante Halpernom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Mosesa Halperna pozew, o własność realności w. h. l. 159 gminy Losaniów.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 20 października 1908 godz. 8 rano, w biurze 2.
Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dra. Wagnera w Brodach, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brody, dnia 15 września 1908.

L. cz. C. II. 388/8 (1) (8861)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi Zającowi, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Franciszka Chomika i Maryannę Chomik w Mikulicach pozew, o własność i intabulacyę realności whl. 71 gminy Mikulice.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 6 października 1908, o godzinie 8 i pół rano.
Celem strzeżenia praw Marcina Zająca, ustanawia się pana dra. Karpfa, adwokata w Przeworsku, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Marcina Zająca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przeworsk, dnia 12 września 1908.

L. cz. C. I. 239/8 (1) (8860)
Edykt.
Przeciw Katarzynie Makar z Kłokowic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niżankowcach przeciw Katarzynie Makar z Kłokowic pozew, o 400 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 7 października 1908, o godzinie 8 przed południem.
Celem strzeżenia praw Katarzyny Makar, ustanawia się pana dra. Jana Głembockiego, adw. w Niżankowicach. kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Katarzynę Makar w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niżankowice, dnia 3 września 1908.

L. cz. C. II. 150/8 (1) (8857)
Edykt.
Przeciw p. Wojciechowi Haratowi (synowi) gospodarzowi w Międzybrodziu kobiernickiem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kętach przez p. Maryannę Haratową młodszą z Międzybrodzia kobiernickiego pozew, o 284 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 7 października 1908, godz. 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw nieobecnego Wojciecha Harata (syna), ustanawia się pana Marcina Romika w Międzybrodziu kobiernickiem, kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kęty, dnia 26 września 1908.

L. cz. C. III. 421/8 (1) (8853)
Edykt.
Przeciw Stanisławowi Piętka z Białej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Białej przez Jakóba Bettera pozew 284, kor. 80 hal.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 8 października 1908, o 9 rano w tut. sądzie, sala Nr. 17.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana dra Reichmana, adwokata w Białej, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biała, dnia 28 września 1908.

L. cz. C. XI. 82/8 (8) (8851)
Edykt.
Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Augustowi Cieplak z Chodaczkowa wielkiego, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu przez Annę z Trudzików 1 śl. Cieplak 2 śl. Smolak imieniem własnem i jako matka i opiekunka niel. Michaliny Cieplak i tow. pozew, o uznanie prawa własności zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 10 października 1908, o godz. 9 w sali Nr. 18.
Celem strzeżenia praw Augusta Cieplaka ustanawia się pana Jana Derenia syna Łukasza, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie Augusta Cieplaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Tarnopol, dnia 30 września 1908.

L. cz. C. IV. 308/8 (1) (8883)
Edykt.
Przeciw Piotrowi Salmi, Karolinie Schwab, Piotrowi Pawłowi 2 im. Schwab i Franciszce Schwab, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bochni przez Stanisława i Weronikę Dzięglow pozew, o uznanie prawa zastawu dla sum 600 złr. m. k., 240 złr. $8^6/_4$ kr. m. k. 240 złr. $8^6/_4$ kr. m. i 240 złr. $8^6/_4$ kr. m. k. za zgasłe i ekstabulacyę tych pretensyi.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 października 1908 o godz. 9 w sali Nr. 4, sądzie niżej wymienionym.
Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się pana dr. Jakóba Springera, adwokata w Bochni, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bochnia, dnia 26 września 1908.

L. cz. C. II. 278/8 (1) (8859)
Edykt.
Przeciw Jakóbowi Dziedzinie z Łętowego, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniósł Józef Dziedzina pozew, o oddanie 5/12 części realności lwh. 12 ks. gr. gm. Łętowe i zapłatę 316 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 21 października 1908 o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Jakóba Dziedziny, ustanawia się kuratorem tego Walerego Krawczyńskiego, c. k. notaryusza w Mszanie dolnej, który go zastępować będzie w tej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mszana dolna, dnia 1 października 1908.

L. cz. C. V. 468/8 (1) (8815)
Edykt.
Przeciw Stefanowi Smal, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokalu przez Wasyla Smala pozew, o 1000 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 22 października 1908 godz. 8 rano, sala Nr. II.
Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adw. dra. Filipowskiego w Sokalu, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokal, dnia 30 lipca 1908.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 14 8 (2) (9593 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Józefa Gawlikowskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 84.896 obecnie na 2200 kor. opiewającej, na imię Józefa Gawlikowskiego wystawionej.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 12 września 1908.

L. cz. T. 76/8 (2) (8519 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Matyldy z Czapskich Osiecimskiej właścicielki dóbr w Pleszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki władkowej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie Nr. 12.553 wystawionej na imię podającej, a opiewającej, na kwotę 2506 kor. 91 hal.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 września 1908.

L. cz. T. 74/8 (2) (8315 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Magdaleny Czerwińskiej w Niegowici wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 243.161 wystawionej na imię podającej a opiewającej na kwotę 2283 kor. 94 hal.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 5 września 1908.

L. cz. T. 63/8 (2) (8265 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. prof. dr. Jana Raczyńskiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego losu miasta Krakowa Nr. 60.363.
Posiadacza powyższego losu wzywa się przato, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia płatności wygranej licząc, w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 2 września 1908.

L. cz. Nc. I. 551/8 (4) (8365 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Menkesa Mastbauma z Barwałdu średniego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi policy Nr. 21.535 Towarzystwa ubezpieczeń na życie i posagów Gizela we Wiedniu (Gisela Verein, Lebens und Aussteuer- Versicherungsanstalt in Wien) z daty Wiedeń 21 czerwca 1889, wedle której Menkes Mastbaum ubezpieczył córkę swoją Nechę Mastbaum na kwotę 600 złr. (1200 kor.) płatną dnia 1 czerwca 1909, którą policę wnioskodawca rzekomo zaronił.
Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa jego do tej policy za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 25 lipca 1908.

L. cz. T. 15/8 (2) (8357 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Anny Smoroń z Brzezin ad Zawada wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu Nr. 6832 na 40 kor. opiewającej, a na rzecz podającej wystawionej.
Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie czasokresu za nie-istniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. T. 22/8 (2) (8591 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek p. Herscha Mendla Dukatenzeilera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionego weksla z daty Sambor 1 grudnia 1907 na 1260 kor. opiewający przez Ele Dukatenzeiler i Ruchle Dukatenzeiler akceptowany bez daty płatności na zlecenie jego w Samborze płatnego.
Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu dni 45 licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 24 sierpnia 1908.

L. cz. Nc. XX. 889/8 (2) (8850 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Dr. Stanisława Podobińskiego jako zarządcy domu uniwersyteckiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki władkowej „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu filia w Krakowie“ Nr. 4022 fol. 3054 opiewającej na imię „Zarząd domu uniwersyteckiego“ na 3426 kor. 36 hal.
Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XX.
Kraków, dnia 21 wrzenia 1908.

L. cz. T. 13/8 (2) (8748 1—3)
Edykt.
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby miał jakąkolwiek wiadomość o życiu Tanasija Andrusyka Ilka ze Zabłotowa, by do jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej nazwanemu sądowi lub kuratorowi adw. dr. Bartz w Zabłotowie o tem doniósł, gdyż inaczej Tomasy Andrusyk Ilka po upływie powyższego terminu za zmarłego zostanie uznany.
C. k Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 5 września 1908.

L. cz. T. 20/8 (2) (8833 1—3)
Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.
Na wniosek Abrahama Lichtmana kupca w Buczaczu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli a to: 1. weksel z daty Bohorodczany, 15 maja 1908 na kwotę 259 kor. 90 hal. opiewający dnia 30 września 1908 płatny, wystawiony we formie wekslu na własne zlecenie (an Eigene Ordre) a przez Feibischa Natmana 2 im. Kernera akceptowany; 2. weksel na własne zlecenie z daty Bohorodczany, 15 maja 1908 na kwotę 300 kor. opiewający, dnia 20 października 1908 płatny również przez Nathana Kerner akceptowany i 3. weksel na własne zlecenie z daty Bohorodczany, 15 maja 1908 na kwotę 257 kor. 25 hal. opiewający dnia 15 listopada 1908 płatny a przez Feibischa Nathana 2 im. Kernera akceptowany.
Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 31 sierpnia 1908.

L. cz. T. II. 13/8 (1) (8713 1—3)
Edykt.
Na wniosek Ignatza Weinstrauba w Rzeszowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyjne odnośnie do weksla zaopatrzonego stemplem za 20 hal., noszącego datę „Rzeszów 1908“ (bez dnia wystawienia) opiewającego na kwotę 300 kor. słowami „Kronen Dreihundert“ przez Szymona Tellera zaakceptowanego przez Dawida Hausera, jako wystawcę podpisanego, a przez Ignatza Weintrauba żyrowanego, który rzekomo zaginął z posiadania Ignatza Weintrauba i wzywa się edyktem posiadacza tego weksla, aby go w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w tutejszym sądzie przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten zostanie uznany za umorzony.
C. k. sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 27 sierpnia 1908.

L. cz. T. IV. 8/8 (2) (8789 1—3)

Obwieszczenie.

Wasyl Grabania syn Onufrego ur. 21 kwietnia 1847 wyszedłszy przed kilkunastu laty z Rozdziela za zarobkiem w świat miał umrzeć w nieznanej miejscowości w Ameryce przed około 16 laty, co też nie może być stwierdzone dokumentem publicznym.

Celem ustalenia dowodu śmierci wzywa sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o Wasylu Grabaniu, aby o tem donieśli tut. sądowi lub kuratorowi dr. Stanisławowi Michnikowi, adw. w Jaśle do dnia 31 grudnia 1908 roku.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 12 września 1908.

L. cz. T. 24/8 (2) (8754 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Franciszka Maksymiliana Kopytowskiego, administratora parafii obrz. łać. w Derzowie (powiat Żydaczów) wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki władkowej kasy oszczędności miasta Sambora Nr. 36.038 na imię ks. Franciszka Maksymiliana Kopytowskiego opiewającej, której stan z dniem 30 czerwca 1908 wynosił 352 kor. 36 hal.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy licząc od ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 13 września 1908.

L. cz. T. 20/7 (5) (8676 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Tomasz Boczarski syn Józefa Boczarskiego, któremu spadek po ś. p. Józefie Boczarskim, składający się z realności w Turce położonej dekretem dziedzictwa c. k. sądu powiatowego w Turce z 24 sierpnia 1870 L. 8048 w 1/7 części przyznanym został, wydalił się przed przeszło 30 laty z rodzinnej swojej miejscowości t. j. z Turki i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw. przeto wdraża się na prośbę jego córki Julii zam. Tarnawskiej żony stolarza w Turce postępowania celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Juliuszowi Aleksandrowiczowi odwokatowi w Samborze wiadomości o powyż wymienionym, Tomasza Boczarskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada roku 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 19 marca 1908.

L. cz. T. IV. 10/8 (1) (8485 1—3)

Edykt.

Wdrożenie postępowania celem uznania Jędrzeja, Jana, Jakóba i Tekli Żeleźników z Krzyża za zmarłych.

Jędrzej Żeleźnik, Jan Żeleźnik, Jakób Żeleźnik i Tekla Żeleźnik, dzieci Wojciecha z Krzyża, wydalili się przed rokiem 1872 z Krzyża, wyemigrowawszy całkiem z kraju i przez cały ten czas nie dają o sobie znaku życia.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi domniemanie z § 24 l. 2 u. c., przeto wdraża się na prośbę Agnieszki 1o Bogacz 2o Stańskiej postępowania, celem uznania ich za zmarłych.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Piotrowi Szpondrowi, wójtowi z Krzyża wiadomości o powyż wymienionych, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawili się, lub w inny sposób uwiadomili o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 września 1909 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 3 września 1908.

L. cz. 8/8 (3) (8528 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wedle podania Matrony z Sledzionów 1o Mołodczak 2o Bartniak, ojciec jej Dymitr Sledzion wydalił się przed 30 laty przeszło z gminy swej Boguszy i od tego czasu wszelki słuch o nim zaginął, co potwierdziła także Zwierzchność gminy Bogusza, oraz świadkowie Aftan Bortniak, Hnat Maciejowski i Osyf Horoszczak.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę tejże postępowanie, celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. Michałowi Huzie, c. k. notar. w Grybowie, wiadomości o powyż wymienionym. Dymitra Sledzionę wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31 października 1909 rozstrzygnie o uznanie za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. T. 17/8 (1) (8627 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Ozyasza Süssmanna kupca w Piwnicznej, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli:

1. weksel z daty Wadowice, dnia 26 czerwca 1908 płatny w Nowym Sączu w cztery miesiące od daty, wystawiony na kwotę 722 kor. (siedmset dwadzieścia dwie kor.) przez Ozyasza Süssmana, jako wystawcę i przyjęty przez przekazanego M. B. Landaua, kupca w Wadowicach, jako akceptanta;

2. weksel z daty Złoczów dnia 15 maja 1908 płatny w Nowym Sączu w cztery miesiące od daty wystawiony na kwotę 1180 kor. (tysiąc sto ośmdziesiąt kor.) przez Ozyasza Süssmanna, jako wystawcę i akceptowany przez przekazanego Jakóba Kahanego, jako akceptanta.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 15 września 1908.

L. cz. T. 11/8 (2) (8317 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Zygmunta Hirscha z Limanowej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego w Nowym Sączu Nr. 97 na kwotę 4700 kor. opiewającej, a na nazwisko podającego wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28 sierpnia 1908.

L. cz. T. 13/6 (5) (8484 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Iwan Kuczerak syn Fedia, urodzony około roku 1860 w Nowicy i tam przynależny, wydalił się ze swej gminy przed przeszło 30 laty w niewiadome strony i od tego czasu wszelka wieść o nim zaginęła.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. c., przeto wdraża się na prośbę Naści Hetmańczuk i Pałahny Ozopaniuk postępowanie celem uznania za zmarłego i zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi Wasylowi Kuczerakowi w Nowicy wiadomości o powyż wymienionym.

Iwana Kuczeraka wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 czerwca 1907, rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 1 maja 1908.

L. cz. Nc. IV. 589/8 (1) (8408)

Edykt.

Posiadacza książeczki oszczędnościowej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Turce n. S. a to oznaczonej: 1) l. 1330, opiewającą na kwotę 4300 kor. wraz z procentami do 30 stycznia r. 1908 na 4320 kor. wystawioną na rzecz Majera Fischmana z Turki; 2) l. 1014 opiewającą na kwotę 202 kor. 50 hal. wraz z procentami do 30 czerwca 1908, wystawiona na rzecz Beili Fuchs z Turki, wzywa się, ażeby takowe do dni 45 licząc od 4 września 1908 tut. sądowi przedłożył, gdyż wrazie przeciwnym po upływie tego terminu dekret umorzenia wydany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Turka, dnia 4 września 1908.

Spadki.

L. cz. A. 240/8 (4) (8557)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do wiadomości, że Józef Wojewoda zmarł dnia 23 kwietnia 1908 w Kobylu i pozostawił rozporządzenie ostatniej woli ustnie zdziałane, którem wierzytelności swe zapisał rozmaitym funduszom.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, by donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie tego okresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie i im też będzie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. J. Fragnera w Wiśniczu.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 4 września 1908.

Firmy.

L. cz. Firm. 1060 pojed. III. 40 (7808)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedyńczych wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: Józefa Ważna.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów korzennych.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu: 1 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 1 sierpnia 1908.

L. cz. Firm. 992 Rg. A. V. 17 (7809)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru handlowego oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Mina Kikenis i Ska"
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel towarów norymberskich.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
Dzień wpisu 28 czerwca 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 28 czerwca 1908.

L. cz. Firm. 1128 Rg. A. I. 98 (7811)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.:

Siedziba firmy: Lwów.
Brzmienie firmy: „Juliusz Weiss".
Przedmiot przedsiębiorstwa: pośrednictwo przy sprzedaży szyn i innych przyborów kolei wąskotorowych.
Dzień wpisu: 13 sierpnia 1908.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy
Oddział IV.
Lwów, dnia 13 sierpnia 1908.

Ч. сп. Firm. 87/8 (7561)

Вппс фірми заробкового і господарського стоваришеня.

Вписано до реєстру зарібкових і господарських стоваришень.

Осідок стоваришеня: Долина.

Фірма звучить: Повітова руска каса ощадности і позичок в Долині, товариство зареєстроване з обмеженою порукою.

Дата статуту: 2 червня 1908.

Предмет підприємства:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

б) уряджувати склади (маґазини) парядів господарських, навозів, збіжа, насіня і інших землеплодів для своїх членів та в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашного і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;

г) занимати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажею витворів своїх членів;

д) принимати капітали до обороту за условленим опроцентованем;

е) удїляти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: О. Михайло Лада, катехит в Долинї, справник, Василь Мазуркевич, рільник в Долинї, касиер, Іван Грабовеньский, властитель реальности в Долинї, книговодець.

Підпис фірми: При підписї фірми стоваришеня будуть уміщені підписи двох членів управи.

Оголошеня: будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку (льокали) стоваришеня або в однїй з львівських часописий, яку означить надзираюча рада.

Удїл членів: 20 кор.

Відвічальність: до висоти подвійного удїлу.

Дата впису: 30 червня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ IV.
Стрий, дня 26 червня 1908.

Ч. сп. Firm. 211/8 Stow. III. 1991 (7624)

Впис фірми заробкового і господарського стоваришеня.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

Осідок стоваришеня: Сївка.

Фірма звучить: „Згода" господарско-промислово-торговельно-кредитове стоваришенє зареєстроване з 20 кратною обмеженою порукою в Сївцї.

Дата статуту: Войнилів, 6 грудня 1907.

Предмет підприємства єсть: сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту. До переведеня своєї цїли буде стоваришене:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунти і будинкі в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен;

уряджувати склади (маґазини) нарядів господарських, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів в їх хосен;

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами потрібними для домашнього і рільничого господарства, та для ремесла і промислу своїх членів;

г) займати ся перетворюванєм продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів;

д) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем;

е) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня єсть необмежений.

Дирекция: Володимир Мацех, Василь Товстий, Онуфрей Тимків.

Підпис фірми слїдує в той спосіб, що при фірмі стоваришеня уміщені будуть підписи двох членів управи.

Оголошуваня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня.

Удїл членів виносить 10 кор.

Відвічальність єсть 20 кратна.

Дата впису: 20 червня 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Станиславів, 20 червня 1908.

Doniesienia prywatne.

Na wszystkie

bez wyjątku PISMA CODZIENNE miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

POD PROTEKTORATEM J. E. PANA MINISTRA SKARBU Dr. WITOŁDA KORYTOWSKIEGO

JUBILEUSZOWA

Międzynarodowa wystawa kucharsko-spożywcza

— produktów z zakresu sztuki kucharskiej, odżywiania, napojów, — hygieny stosowanej i związanych z tymi działami gałęzi przemysłu.

Lwów, Plac powystawowy, Pałac sztuki. **Wstęp na wystawę 1 kor.** Otwarcie dnia 3 października 1908.

Codziennie dwurazowy koncert muzyki wojskowej w południe do obiadu, wieczorem do kolacyi. Kuchnia pod zarządem Komitetu: ceny potraw i napoi jak w mieście.

400 wygranych w złotych i srebrnych przedmiotach. — LOSY po cenie 40 hal.

O ZMROKU RZĘSISTE OŚWIETLENIE ELEKTRYCZNE. — NA PLACU OGNIE SZTUCZNE.

Pawilon muzyczny amerykańsko-angielski. — Gramofony i Fonografy elektryką pędzone, dotąd niewidziane. — Caruso, Selma Kurz w skrzynce etc. — Popisy kulinarne sławnych międzynarodowych kuchmistrzów w kuchni Komitetowej.

Próby produktów przeważnie bezpłatnie. — Wykłady pierwszorzędnych pracowników sztuki kulinarnej.

FUTRA damskie, męskie podróżne, czapki, boa, kołnierze, zarękawki, kurtki myśliwskie w najnowszych fasonach poleca najtaniej

Stanisław Stępkowicz

Magazyn i pracownia futer

Lwów, Sobieskiego 9.

Wszelkie reperacye i przerabiania futer na modne fasony uskuteczniа starannie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

MAGLE POKOJOWE własnego wyrobu w 4 wielkościach

I. Grajewski, Lwów, Boimów 1.

Ilustrowane cenniki franco.



Meble bambusowe, kosze na kwiaty i papiery, kosze na drzewo, wózki dla dzieci własnego wyrobu bajecznie tanio sprzedaje

A. KONIEWICZ

Lwów, Batorego 12.

Ilustrowane cenniki franco.

Gotowe kroje na kostyumy, żakiety, bluzki, staniki, spodnice, rękawy, bieliznę, gorsety, ubiory dla dzieci, szlafroki, matynki i t. d. poleca

R. LANDAU

we Lwowie, ulica Czarnieckiego l. 3.

Poszukuje się niemki,

katoliczki, w średnim wieku, do dziewczynki 8 letniej, prócz nauki zajęcie się gospodarstwem. Czas zajęcia od 9 rano do 7 wieczór. Zgłoszenia, warunki oraz odpisy świadectw lub polecenia osób gdzie przebywała, do biura Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9 dla „Kandydatki".

Nowość!

Butony orzechowe, Indyanki specyalny gatunek pierników z czekoladą. Karton 65 ct. poleca fabryka Wityńskiego we Lwowie. Sklepy: Batorego 10, Żółkiewska 61.

W towarni ludowej

(t. zw. Möbel- und Waarenschwemme) w nowo otworzonem

„DOROTEUM"

we Lwowie, przy ulicy Szajnochy l. 5

w suterenach, sprzedaje się z wolnej ręki **bez licytacyi i aukcyi:**

otomany po koron 16, 18, 24 i wyżej;
stoły po koron 3, 5, 8, 12 i wyżej;
kredensy po koron 20, 30, 50 i wyżej;
łóżka po koron 12, 15, 20 i wyżej;
szafy po koron 10, 16, 25 i wyżej;
garnitury salonowe po koron 50, 60 i wyżej.

Prócz tu wymienionych sprzedajemy też różne inne przedmioty, pochodzące z publicznej wysprzedaży, licytacyi, spadków i ze zwinięcia domowych gospodarstw z powodu stosunków familijnych, a mianowicie: kilka kompletnych sypialń, jadalń, salonów, fortepian, pianino, motocykl, rowery damskie i męskie, wanny, kilka zwierciadeł, uprząż na konie, kilka powozów, maszyn do szycia, 2 konie, 3 psy, 15 kanarków, 25 królików, kilka skrzypiec, mandolin, lodowni, futer męskich i damskich, siodeł, sanek, dywanów, portyer, firanek, wyprawy ślubne, kilka kufrów, walizek, kas ogniotrwałych, wózków dziecinnych, różne starożytności, porcelany, bronzy, sztychy, mebelki i t. p.

Osobom dobrze sytuowanym udzielamy kredytu wedle umowy. Illustrowane cenniki za nadesłaniem 20 hal· w markach.

Kupujemy też używane przedmioty lub bierzemy takowe w zamian.

— TANIO —

i pod gwarancyą za doborowy towar

poleca

SZAN. P. T. PUBLICZNOŚCI

SPÓŁKA STOLARZY LWOWSKICH

plac Bernardyński l. 17

swój od roku 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

wszelkiego rodzaju, kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych i salonów od najskromniejszych do najwykwintniejszych, oraz

MEBLE GIĘTE I ŻELAZNE.

FUTRA DAMSKIE MĘSKIE PODRÓŻNE

Kurtki do polowania, czapki, kołnierze, boa, zarękawki, oraz wszelkie gatunki futer w skórach i sukna na wierzchy w kolosalnym wyborze poleca **Pierwszorzędny Magazyn futer i pracownia kuśnierska**

BRACIA LUBELSCY Lwów, ul. Wałowa 3.

Reperacye i przerabianie futer na modne fasony uskuteczniamy szybko. — Ilustrowane cenniki najnowszych modeli franco.

700 Siedmsetny Numer 24 hal. (12 ct.) 700

Biblioteki Powszechnej

opuścił prasę.

NAJnowsza serya tego popularniejszego i tańszego wydawnictwa **Nr. 651/700.**

zawiera

651/652. Charakterystyki liter.: XVIII. **Svweryn Goszczyński** przez M. Mazanowskiego. 48 hal.
653/658. Krasicki, Pan Podstoli. Powieść. 1 K. 44 hal.
659/660. Du Prel, Spirytyzm. 48 hal.
661. Zola, Feta w Coqueville. Nowela. 24 hal.
662/663. Zimorowicz, Sielanki. 48 hal.
664/665. Ibsen, Hedda Gabler. Dramat 48 hal.
666. Muzajos, Hero i Leander. Poemat. 24 hal.
667/669. Szekspir, Hamlet, królewicz duński. 72 hal.
670. Fredro. Dożywocie. 24 hal.
671/672. Hebbel, Judyta. 48 hal.
673/677. Bojko, Łacina w życiu codziennem. Zbiór cytatów. 1 K. 20 hal.
678/680. Szekspir. Otello. 72 hal.
681/684. Bolesławita, Przed burzą. Powieść. 96 hal.
685/686. Ibsen, Podpory społeczeństwa. Dramat. 48 hal.
687/694. Homer, Odysseja. 1 K. 92 hal.
695/696. Musset, Podwójna miłość. Powieść. 48 hal.
697. Wilde, Olbrzym samolub i inne opowiadania. 24 hal.
698/700. Doyle, Z przygód Sherloka Holmesa. T. II. Opowiadania detektywa. 72 hal.

Dalsze tomiki w druku.

KAŻDY TOMIK OSOBNO DO NABYCIA W KSIĘGARNIACH.

Pojedynczy numer 24 hal. (12 ct.)

Równocześnie wyszły:

w „Bibliotece klasyków"

Z. 279/280. Homer ILIADA ks. XXIII.
Z. 281/282. Platon, KRITON.

Każdy zeszyt 20 hal.
(pod opaską 23 hal.)

Dalsze zeszyty w druku.

w „Biblioteczce dla dzieci i młodzieży".

T. 36. Króliński, Równianka. Zbiorek wierszy. 40 hal.
T. 37. Pniowerówna, Dla naszych dzieci. Komedyjki. 50 hal.

Dalsze tomiki w druku.

w „Wydawnictwie ustaw"

T. XXII. Ustawa pensyjna dla urzędników prywatnych 1 kor.
T. XXIII. Ordynacya wyborcza do Rady państwa 1 kor. 20 hal.
T. YXIV. Ustawy o ulgach należ. przy konwersyi długów hipot. 1 kor. 20 hal.

DALSZE TOMY W DRUKU.

Szczegółowe katalogi na żądanie **darmo i opłatnie** przesyła

Księgarnia W. Zuckerkandla w Złoczowie.

Miastowe Biuro c. k. austr. Kolei Państwowych we Lwowie

Pasaż Hausmana 9.

Wydaje:

BILETY ZESTAWIALNE (Fahrscheinhefty) **kombinowane-okrężne** (Rundreise) **i powrotne** do wszystkich i ze wszystkich znaczniejszych miejscowości Europy z ważnością **45 — 60, 90 i 120 dni.**

BILETY KARTONOWE zwykłe do wszystkich stacyj w kraju i zagranicą.

Na obecny sezon poleca się zeszyty jazdy powrotne z odpowiednim opustem do wszystkich miejscowości południowych jak: **Biaritz, Fiume (Abbazyi), Wenecyi (Lido), Triestu, Capri, Neapolu, Nizzci, Florencyi, Rzymu etc.**

Do **Karlsbadu, Wrocławia, Drezdna, Lipska, Berlina, Bremy, Hamburga, Paryża z ważnością 60, 90 i 120 dni.**

Do Wiednia z ważnością 60 dni.

Asygnaty na miejsca w wagonach sypialnych.

Sprzedaż wszelkich rozkładów jazdy i przewodników.

Zamówione bilety na prowincyę wysyła się za zaliczką pocztową lub też za pośrednictwem odnośnej stacyi kolejowej.

Przy zamówieniu biletu zestawialnego należy nadesłać 4 korony zadatku i podać dzień od którego bilet ma być ważnym.

KURYER KOLEJOWY

ważny od 1 maja 1908

po **45 hal.** za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.